

**Protokół nr XXVIII/2016
z dnia 28 września 2016 roku**

Protokół Nr XXVIII/2016
z Sesji Rady Powiatu z dnia 28 września 2016 roku

Posiedzeniu przewodniczył – **Marek Jankowski** – Przewodniczący Rady Powiatu

Posiedzenie rozpoczęło się o godzinie – 10.00

Zakończono o godzinie – 14.00

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie sesji.
2. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2016-2019,
 - b) wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2016 rok,
 - c) nadania imienia Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii w Żychlinie,
 - d) ustalenia wysokości opłat za zakwaterowanie w Bursie Nr 1 w Kutnie,
 - e) pozbawienia fragmentu drogi powiatowej nr 2142E Kutno (ul. Skłodowskiej- Curie)- Łanięta- Kąty, przebiegającego przez obszar administracyjny Miasta Kutno (od skrzyżowania z ul. Północną do granicy miasta Kutno), kategorii drogi powiatowej.
3. Przyjęcie protokołów z sesji Rady Powiatu w Kutnie Nr XXVI z dnia 31 sierpnia 2016 roku i nr XXVII z dnia 12 września 2016 roku,
4. Informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie oraz Starosty Kutnowskiego i Zarządu Powiatu w Kutnie o działaniach w okresie międzysesyjnym.
5. Interpelacje i zapytania.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie obrad.

Ad. 1

Marek Jankowski:

Otwieram obrady XXVIII Sesji Rady Powiatu w Kutnie. Serdecznie witam Państwa radnych, gości zaproszonych oraz przedstawicieli masmediów. Stwierdzam, że na 21 radnych na sali obecnych jest 17 zatem sesja jest prawomocna do obradowania i podejmowania uchwał. Przechodzimy do dzisiejszego porządku obrad.

Ad. 2a

Marek Jankowski:

W punkcie 2 a), jest to podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2016-2019. Proszę bardzo, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Poproszę Pana Skarbnika o przedstawienie autopoprawki do tego projektu uchwały.

Marek Jankowski:

Proszę, Panie Piotrze.

Piotr Łaszewski:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zmieniła się w wieloletniej prognozie finansowej jedna pozycja, mianowicie dodaliśmy w dodatkach bieżących jedno przedsięwzięcie pod nazwą „Rodzina razem. Wsparcie pieczy w powiecie Kutnowskim”. Mianowicie tu trzeba się pochwalić, placówka PCPR pozyskała dofinansowanie w wysokości 730 000 zł, i niedługo będzie podpisana umowa z tym związana. I koniecznym jest zapewnienie wkładu własnego na lata 2016- 2018. Ten wkład własny przy kwocie 730 000 zł będzie wynosił 137 200zł, czyli jak widać proporcjonalnie bardzo bardzo mało. Ale niewątpliwie można by było podpisać tą umowę, bo ten wkład własny musi być zapewniony i przedsięwzięcie na lata 2016, 2017, 2018, wskazujemy iż posiadamy takowy wkład własny. Mamy możliwość podpisania takiej też umowy. Także dodajemy jedno przedsięwzięcie, tak jak mówię- Rodzina razem- pieczy zastępczej w powiecie kutnowskim w wieloletniej prognozie finansowej.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. Uwzględniamy autopoprawkę, czyli całą uchwałę z tą autopoprawką macie Państwo na stolikach. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zadać pytania albo zwrócić uwagę do tej uchwały? Pragnę przypomnieć jeszcze, że projekt był omawiany na posiedzeniach komisji, oczywiście bez tej autopoprawki Pana Piotra i tak: Komisja rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 4 głosami „za”, przy 1 wstrzymującym. Komisja Edukacji Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 1 głos „za”, 2 wstrzymujące więc również pozytywnie. Komisja Budżetu i Finansów 2 głosy „za” i 1 wstrzymujący więc również pozytywnie. Tak samo Komisja Polityki Społecznej i zdrowia: 2 głosy „za” i 1 wstrzymujący. Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosami „za” i 1 wstrzymującym a więc również pozytywnie. Od razu zapowiem, że macie Państwo na stolikach ustawę 2., tj. wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2016 rok również z autopoprawką za chwilę zaprezentuje Pan Piotr. Czy tej pierwszej uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego jeszcze macie Państwo jakieś uwagi, pytania? Skoro nie ma przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za przyjęciem wyżej przedstawionej uchwały wraz z autopoprawką proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”, bez głosów przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących Rada Powiatu w Kutnie podjęła uchwałę nr 156/XXVIII/2016 w

sprawie zmiany uchwały o uchwaleniu Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Kutnowskiego na lata 2016-2019 wraz z autopoprawką.

Ad.2 b

Marek Jankowski:

Jest to uchwała w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2016 rok. Proszę bardzo Pan Starosta. Proszę Panie Piotrze.

Piotr Łaszewski:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, mamy dosłownie 4 zmiany jeśli chodzi o pierwotną wersję omawianą na komisjach. Mianowicie jeśli chodzi o poszczególne kwoty zwiększenia dochodów, wydatków i przychodów tutaj nic się kompletnie nie zmieniło, czyli takie same kwoty jak były omawiane takie są. Ruch był po stronie rezerwy inwestycyjnej, która pierwotnie Państwo mieliście wynosiła 453 443, 02 zł. Po tej zmianie rezerwa interwencyjna będzie wynosiła 368 433,02 zł czyli zmieni się o 85 000 zł. Tworzymy trzy nowe zadania inwestycyjne. Pierwsze zadanie inwestycyjne jest to opracowanie dokumentacji technicznej na modernizację dróg powiatowych. To zadanie jest podyktowane faktem, abyśmy na spokojnie do końca roku już mogli aktualizować czy też tworzyć nową dokumentację w ramach inwestycji. Jak Państwo wiecie cała ta uchwała już miała na celu przeniesienie kwot na budżet 2017 roku, aby od stycznia można było tworzyć nowe inwestycje drogowe. Mamy tu na myśli drogę, którą przenieśliśmy Łanięta- Imielno- Ostrowy Dąbrowice i tudzież rozmowy były wstępne, plany zarządu co do drogi w Żychlinie, także przede wszystkim tutaj chodzi o aktualizację dokumentacji związanej z drogą w Żychlinie. Tworzymy właśnie to nowe zadanie inwestycyjne, aby można było tego dokonać. Kolejne dwa nowe zadania inwestycyjne pojawiają się w rozdziale 85 201 i jest to opracowanie dokumentacji na budowę PEOW w Kutnie przy Oporowskiej 27. I obok rozdział 85 202 opracowanie dokumentacji na dostosowanie DPS w Kutnie Oporowskiej 27 w zakresie usług bytowych. Czemu to dwa zadania się pojawiają? Proszę Państwa, pojawiała się szansa na pozyskanie bardzo dużych kwot zewnętrznych w ramach programu RPO to jak mówię będzie można składać wnioski do 10.11.2016r. 10.11 te wnioski będą na zadania inwestycyjne. Bo tutaj w porozumieniu z PCPR zdecydowaliśmy się, aby aplikować o te środki unijne. Ale aby aplikować o te środki unijne potrzebna jest dokumentacja w postaci po pierwsze programu funkcjonalno- użytkowego tak również i studium. I aby te dokumenty na spokojnie można było wytworzyć do 10.11.2016r. zdecydowaliśmy się już autopoprawką realizować te 2 zadania inwestycyjne. Tak jak Państwo wiecie też pewien zasób tych pieniędzy który jest przesuwany na 2017 rok, właśnie miał być kierowany pod te inwestycje twarde związane z pomocą społeczną. Więc trzeba podkreślić, iż ta możliwość finansowania, tam są wnioski wysyłane gdzieś 5.11 będzie prawdopodobnie jedyną możliwością w ramach tego programowania pozyskać aż tak duże źródła zewnętrzne. Przypomnę że to jest 85% dofinansowania zewnętrznego, ketmia tylko i wyłączni VATu czy będzie kwalifikowany czy niekwalifikowany. Teraz mówimy o 15% naszego wkładu własnego. Czyli jeszcze raz- te 2 nowe zadania inwestycyjne są niezbędne aby na spokojnie to można było wytworzyć, aby taką dokumentację można było do 10.11.2016r. aplikować o środki unijne. Ponad to drobna 4

zmian, proszę Państwa zmienia się plan dochodów i wydatków w wyodrębnionych rachunkach w jednostkach oświatowych. Jest to kwota 12 000 zł w ramach CKU. Także te 4 zmiany, o który wspomniałem różnią się od pierwotnej wersji, którą Państwo dostali w uchwale na komisji.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Szanowni Państwo, pragnę poinformować, że uchwała ta bez autopoprawki, którą Pan Piotr przedstawił przed chwilą była omawiana na posiedzeniach komisji i tak, Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 4 głosami „za”, przy 1 wstrzymującym. Komisja Edukacji Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 1 głos „za”, 2 wstrzymujące więc również pozytywnie. Tak samo pozytywnie Komisja Budżetu i Finansów 2 głosy „za” i 1 wstrzymujący. Z takim samym wynikiem Komisja Polityki Społecznej i zdrowia: 2 głosy „za” i 1 wstrzymujący. Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 6 głosami „za” i 1 wstrzymującym a więc również pozytywnie. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie? Skoro nie widzę, przystępujemy do głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za wprowadzeniem zmian w budżecie powiatu na 2016 rok wraz z autopoprawką proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 13 głosach „za”, bez głosów przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących Rada Powiatu w Kutnie podjęła uchwałę nr 157/XXVIII/2016 w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie powiatu na 2016 rok wraz z autopoprawką.

Ad. 2 c

Marek Jankowski:

Punkt 2 c dzisiejszych obrad jest to podjęcie uchwały w sprawie nadania imienia Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii w Żychlinie. Projekt uchwały otrzymali Państwo na komisjach. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak: Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 5 głosami „za”. Komisja Edukacji Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 3 głos „za”. Komisja Budżetu i Finansów 2 głosy „za” i 1 wstrzymujący. Z takim samym wynikiem Komisja Polityki Społecznej i zdrowia: 3 głosy „za”. Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 5 głosów „za”. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo. Skoro nie widzę, przystępujemy do głosowania.

Kto z Państwa Radnych jest za nadaniem imienia Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii w Żychlinie proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” a więc jednogłośnie bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu w Kutnie podjęła uchwałę nr 158/XXVIII/2016 w sprawie imienia Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii w Żychlinie. Gościmy tutaj przedstawicieli, którzy są zaproszeni i chcieliby zabrać głos w tej sprawie. Zapraszam tutaj.

Goście z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii:

Podziękowanie dla Rady Powiatu w Kutnie za przychyłność i podjęcie uchwały o nadaniu Młodzieżowemu Ośrodkowi Socjoterapii w Żychlinie nazwy „Domostwo”. Wkrótce obchodzimy jubileusz 15-lecia placówki. To wspaniała okazja by uroczyście celebrować nadanie nazwy MOS w Żychlinie. Jesteśmy przekonani, że placówka będzie domostwem dla młodych ludzi potrzebujących pomocy i wsparcia, że będzie budować nasze Domostwo. Dbać o jego dobry klimat i atmosferę. Aby było dla wszystkich miejscem przyjaznym i bezpiecznym. Dziękujemy. Z wyrazami szacunku Społeczność Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii „Domostwo” w Żychlinie.

Marek Jankowski:

Dziękujemy uczniom Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii. Przy okazji życzymy Pani Dyrektor szybkiego powrotu do zdrowia. Przechodzimy do punktu 2 d.

Ad.2 d

Marek Jankowski:

Jest to podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości opłat za zakwaterowanie w Bursie nr 1 w Kutnie. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji i tak wszystkie komisje zaopiniowały go pozytywnie. Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 5 głosami „za”. Komisja Edukacji Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 3 głos „za”. Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy „za”. Komisja Polityki Społecznej i zdrowia: 3 głosy „za”. Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 7 głosów „za”. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo. Skoro nie widzę, przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęcie wyżej przedstawionej uchwały proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Również nie widzę. Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 19 głosach „za” bez głosów przeciwnych i wstrzymujących Rada Powiatu w Kutnie podjęła uchwałę nr 159/XXVIII/2016 w sprawie ustalenia wysokości opłat za zakwaterowanie w Bursie nr 1 w Kutnie.

Ad. 2 e

Marek Jankowski:

Jest to podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia fragmentu drogi powiatowej nr 2142E Kutno (ul. Skłodowskiej- Curie)- Łanięta- Kąty, przebiegającego przez obszar administracyjny Miasta Kutno (od skrzyżowania z ul. Północną do granicy miasta Kutno), kategorii drogi powiatowej. Projekt uchwały otrzymali Państwo wraz z materiałami na sesję. Projekt był omawiany na posiedzeniach komisji. Komisja Rewizyjna zaopiniowała go pozytywnie 5 głosami „za”. Komisja Edukacji Kultury i Bezpieczeństwa Publicznego 3 głos „za”. Komisja Budżetu i Finansów 3 głosy „za”. Komisja Polityki Społecznej i zdrowia: 2 głosy „za”, 1 głos wstrzymujący. Komisja Rolnictwa Ochrony Środowiska i Aktywizacji Rynku Pracy 7 głosów „za”. Czy ktoś z Pań i Panów Radnych chciałby zabrać głos lub zadać pytanie w tej sprawie? Proszę bardzo Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ja mam pytanie do Wicestarosty. Bo na komisji żeśmy mieli pewien dylemat, który miał być dzisiaj wyjaśniony, ewentualnie nam przedstawiony w wersji papierowej. Czy Wicestarosta odpowie mi na to pytanie, które zadałem na Komisji Rewizyjnej odnośnie tego jak to wygląda, ile my jako powiat straciliśmy na tych drogach? Bo jakieś tam pożytki żeśmy otrzymywali za wynajęcie pasa drogowego. Poza tym, że w tym pasie drogowym są jakieś tam rury przesuwowe itd. jak to po prostu na dzień dzisiejszy wygląda? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, tak, oczywiście na Komisji rewizyjnej było takie pytanie od Pana radnego Kłopotowskiego i od Pana Radnego Marka Drabika. Ja ustaliłem te kwestie, które były na tej komisji poruszane i chciałem odpowiedzieć w tej chwili. Ulica Marii Skłodowskiej- Curie znajdująca się w ciągu drogi powiatowej nr 2142E. Dostała kategorię drogi powiatowej na podstawie uchwały nr Rady Powiatu Kutnowskiego w dniu 29 września 2010r. powiem, że niecała ta ulica Marii Curie- Skłodowskiej tylko część tej ulicy. Znajdująca się na całej działce geodezyjnej. Zgodnie z treścią tej uchwały właśnie ten fragment przebudowy drogi został zaliczony do kategorii dróg gminnych na podstawie uchwały kolejnej Rady Miasta Kutna z dnia 7.09.2010r. podkreślić należy, że wyżej wymieniony fragment ulicy znajduje się w obrębie tej samej działki, to co już też mówiłem. Długość tego przekazywanego w tej chwili odcinka tj. 528m. czyli nieco powyżej 0,5 km. Powyższa decyzja o przekazaniu całego ciągu ulicy do granicy miasta powoduje uporządkowanie geodezyjne. Przede wszystkim jako powiedziałem: 1 działka w całym ciągu znajduje się ta ulica, całym ciągu działki geodezyjnej. Czyli możliwość unormowania stanu prawnego. Mamy 2 jakby nieruchomości na tej samej działce. Jakie to są korzyści, jakie koszty? Też takie pytanie było. Na czym korzystamy? Na braku konieczności ponoszenia nakładów na inwestycje związane z przebudową fragmentu ulicy Skłodowskiej- Curie z dostosowaniem do obowiązujących parametrów. Jaka to jest kwota? 600- 650 000 zł. Umożliwienie miastu pozyskania funduszy zewnętrznych na przeprowadzenie przebudowy pozostałego odcinka ul. Skłodowskiej- Curie. Jakie straty? Zmniejszenie w roku 2018 ogólnej subwencji drogowej o kwotę 1760zł na ten przypadający odcinek 528m przypominam. Zmniejszenie dochodów powiatu kutnowskiego z tytułu opłat za zajęcie pasa drogowego oraz opłat za umieszczenie w pasie drogowym urządzeń związanych z potrzebami zarządcy drogi. Przykładowo, dochody z powyższego tytułu za rok 2015 na wyżej wymienionym odcinku drogi wyniosły 16 zł. To tak w zarysie przybliżyłem te kwestie, które zostały.

Konrad Kłopotowski:

Tak, ale żeby uściślić: 16 zł z metra? I ta kwota 1760zł? Za cały odcinek, tak?

Zdzisław Trawczyński:

Za wszystkie przeszyły, które przez ten odcinek przechodzą. Wszystkie mamy 16zł.

Konrad Kłopotowski:

Ale Panie Starosto, Pan się.

Zdzisław Trawczyński:

Ich tam praktycznie nie ma. Idzie tam energetyczny przewód.

Konrad Kłopotowski:

Tak, ale ja mam takie zdanie.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Ja bym prosił szerzej, żeby Pan wszystkie te po prostu drogi, które żeśmy się ich pozbyli jak to się ma do naszych możliwości? No bo oczywiście jakieś porządki do nas wpływały, tak? Z tego tytułu.

Zdzisław Trawczyński:

Nie no.

Konrad Kłopotowski:

Akurat Pan się skupił na tym odcinku.

Zdzisław Trawczyński:

No bo.

Konrad Kłopotowski:

Ja rozumiem. Nie, ja powiedziałem żeby wyjaśnić globalnie. Przecież ja też mieszkam w mieście i też jestem zainteresowany, żeby miasto wyglądało tak jak w XXI wieku i żeby ta współpraca między samorządami się układała. Mi chodziło o taką jedną rzecz. Jako przedstawiciel samorządu powiatowego, jak to się ma do niektórych dróg jakich się pozbywamy. Ale też my z tego czerpiemy subwencje.

Zdzisław Trawczyński:

Jasne.

Konrad Kłopotowski:

Rozmawialiśmy o takiej niewygodnej drodze jak w Żychlinie, która podejmujemy przez lata jakieś uchwały żeby to naprawić i prosiłbym, żeby może porozmawiać w tej sprawie? Oddać samorządowi gminnemu z Żychlina i niech on się stanie własnością. Bo tak, dla nas jest udręką. Natomiast te drogi, które mogłyby u nas zarabiać, to jest kwestia tylko porozumienia. Bo to jest jak stwierdziłem, to jest jedna Polska. A to, że Samorząd się nazywa Powiatowy

czy Miejski to jest kwestia dogadania. Natomiast chodzi o jedną rzecz, żebyśmy też mieli jakieś z tego tytułu pieniądze. Jako gospodarz.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Możemy tylko rozważać, tą kwestię chciałem tylko wyjaśnić Panu Radnemu Kłopotowskiemu. Kwestię co do wielkości subwencji, jakie dostajemy. Bo te pieniądze dostajemy na drogi, tak? Jaki jest to rząd wielkości? Otóż on jest między 2,5 a 3400zł rocznie za 1 km drogi. Ja już to ustaliłem. Także wiemy, że taką subwencję dostajemy. Co do nakładów czy kosztów jakie musimy ponosić na remonty, na odśnieżanie, na utrzymanie zieleni, czy wykaszanie z tym związane są znacznie wyższe. Bo na pewno Państwo znacie rachunki jakie płacimy za remonty bieżące dróg np. jeśli przymierzmy te koszty, które są związane w ciągu roku z utrzymaniem tych 500 km dróg, to są znacznie wyższe niż, już nie mówię o przebudowach nawet tylko o bieżącym utrzymaniu. Znacznie wyższym niż subwencja drogowa.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Kłopotowski jeszcze.

Konrad Kłopotowski:

Ale jeszcze Panie Wicestarosto. Pan pomnoży sobie tą kwotę ile to powiedzmy.

Zdzisław Trawczyński:

1 200 000zł. Już pomnożyłem.

Konrad Kłopotowski:

Ale widzi Pan, 1 200 000zł to jest dużo. Na drodze nie leży, tak? A teraz Pan mówi o jakiś tam przebudowach. Korzystamy z porozumień z gminami, korzystamy z różnych projektów. I staramy się te drogi wyremontować.

Zdzisław Trawczyński:

Nie nie, nam pomagają samorządy w utrzymaniu, tak jest. Ma Pan rację.

Marek Jankowski:

Po kolei Panowie.

Konrad Kłopotowski:

Spokojnie, nie denerwujmy się. Ale mieć 1 200 000 zł a nie mieć 1 200 000 zł to na czym chce Pan żebyśmy zarabiali w Powiecie Kutnowskim?

Zdzisław Trawczyński:

Ale gdzie Pan widzi straty 1 200 000zł?

Konrad Kłopotowski:

Dobrze, jak się pozbywamy tych.

Zdzisław Trawczyński:

Ale my się nie pozbywamy 500 km dróg, które są drogami gruntowymi. A w hierarchii dróg zarejestrowane jako drogi powiatowe.

Konrad Kłopotowski:

Nie. Zwróciłem Panu uwagę, że.

Marek Jankowski:

Panowie spokojnie.

Konrad Kłopotowski:

Pozbądźmy się tych dróg, które nas faktycznie tylko.

Zdzisław Trawczyński:

No i to robimy właśnie.

Konrad Kłopotowski:

Nie nie, ale ja się zapytałem jak to się ma do tych uchwał którymi się zajmujemy? Bo Pan powiedział, że 500 dróg pomnożył razy 1 200 000. W porządku. Ale my już tych dróg mamy mniej. To o ile się zmniejszy ta subwencja?

Marek Jankowski:

Panowie, mówmy o uchwale, która pozbawiła powiat o odcinek 520 ileś metrów.

Konrad Kłopotowski:

Ale nie. Ale ten krótki odcinek stał się przyczyną, żeby porozmawiać formalnie o tych wszystkich drogach i o tej całej subwencji.

Marek Jankowski:

I myślę, że w sprawach różnych możemy porozmawiać.

Zdzisław Trawczyński:

Ja też mówiłem o Komisji Rewizyjnej wtedy, że mamy taki raport o ewentualnej ilości dróg powiatowych, które głównie są drogami powiatowymi. Bo takie też mamy rozpoznanie. Nawet jest to w granicach 30%. To proszę sobie wyobrazić- 500 razy 30% dróg, które powinny być drogami powiatowymi. Taki raport mamy. Także do tego jeszcze na pewno.

Konrad Kłopotowski:

No ale Zdzisław.

Zdzisław Trawczyński:

My myślimy się zbliżyć w tej chwili do tej sumy 30%. Ale jakieś 3-5% no może stanowi to przekazane drogi? Tylko tyle.

Konrad Kłopotowski:

No ale Zdzisław, wkroczyłeś.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Kłopotowski i Pan Fabijański następnie.

Konrad Kłopotowski:

Akurat tu Wicestarosta wkroczył w ten grunt, że te drogi nie powinny być powiatowymi. No ale ja przypominałem, że po odzyskaniu niepodległości była reforma rolna. Budowano drogi powiedzmy gdzie popadło. Udzielono pola itd. robiono PGRy, tworzone gospodarstwa rolne. I jak teraz mamy, te drogi straciły na znaczeniu. Przecież np. proszę zobaczyć, na mapach europejskich te drogi widnieją, i nieraz jest tak, że jak dojdzie do jakiegoś tam karambolu na drodze itd. to tiry z Francji czy z Niemiec pakują się na te drogi. Bo te drogi na ich mapach są. A u nas te drogi po prostu stały się drogami gorzej niż polnymi, tak? Bo praktycznie od dziesiętna lat nikt tam nic nie robił, żadnych inwestycji nie było. A więc proszę nie mieć pretensje, że to jest nieuporządkowane. To jest wynikiem jakiejs błędnej polityki.

Zdzisław Trawczyński:

Zgadzam się. Z tym się akurat zgadzamy.

Konrad Kłopotowski:

No wiec widzi Pan, chcę Panu wytłumaczyć wtedy Pan się bardzo obraził i wyszedł z tej komisji, że nie będzie dyskutował. Ale to jest wynikiem tego. I to, że dzisiaj nie mówi się nam, że tego nie można uporządkować. To jest kwestia, żeby usiąść teraz z przedstawicielami- z wójtami i z burmistrzami. Bo teraz okazuje się, że my budujemy drogi, gdzie np. przez wzgląd na reformę rolną były siedliska a te siedliska były opuszczone. A my budujemy drogi.

Marek Jankowski:

Szanowni Państwo, ale wracajmy do projektu uchwały.

Konrad Kłopotowski:

Ale proszę się przejechać po.

Zdzisław Trawczyński:

Ja się właśnie przejechałem.

Konrad Kłopotowski:

Po wsiach no to właśnie tak to wygląda dzisiaj, że są budowane drogi praktycznie.

Marek Jankowski:

Panie radny, do rzeczy.

Konrad Kłopotowski:

Nie no tak na marginesie, żebyśmy zeszli na ziemię.

Marek Jankowski:

To jest dość duży margines. Pan Fabiański proszę.

Konrad Kłopotowski:

Pan Fabiański proszę.

Robert Fabijański:

Panie Przewodniczący, chciałem zgłosić formalny wniosek o zakończenie dyskusji w punkcie 2 e, ponieważ uchwała dotyczy konkretnego odcinka drogi a nie wszystkich dróg powiatowych.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Wniosek formalny. Czy są głosy „za”? głosy przeciw wnioskowi formalnemu? Musimy to przegłosować. Kto z Państwa Radnych jest zamknięciem dyskusji w podpunkcie 2e proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję. 14 głosami „za” zamykamy dyskusję w podpunkcie 2e i tym samym przystępujemy do głosowania. Kto z Państwa Radnych jest za podjęciem uchwały w sprawie pozbawienia fragmentu drogi powiatowej nr 2142E Kutno (ul. Skłodowskiej- Curie)- Łanięta- Kąty, przebiegającego przez obszar administracyjny Miasta Kutno (od skrzyżowania z ul. Północną do granicy miasta Kutno), kategorii drogi powiatowej, proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania przy 18 głosach „za” bez głosów przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym, Rada Powiatu podjęła uchwałę nr 160/XXVIII/2016 w sprawie pozbawienia fragmentu drogi powiatowej nr 2142E Kutno (ul. Skłodowskiej- Curie)- Łanięta- Kąty, przebiegającego przez obszar administracyjny Miasta Kutno (od skrzyżowania z ul. Północną do granicy miasta Kutno), kategorii drogi powiatowej.

Ad. 3

Marek Jankowski:

Jest to Przyjęcie protokołów z sesji Rady Powiatu w Kutnie Nr XXVI z dnia 31 sierpnia 2016 roku i nr XXVII z dnia 12 września 2016 roku. Protokół był wyłożony dzisiaj od początku obrad, czy ktoś ma jakieś uwagi do tego protokołu? Jeśli nie będzie uznam go za przyjęty. Dziękuję bardzo. Nie widzę.

Ad. 4

Marek Jankowski:

Jest to informacja Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie oraz Starosty Kutnowskiego i Zarządu Powiatu w Kutnie o działaniach w okresie międzysesyjnym. Czy Państwo macie pytania? Co do tej informacji? Nie widzę. Wobec tego przystępujemy do punktu 5.

Ad. 5

Marek Jankowski:

Przechodzimy do punktu 5. Są to interpelacje i zapytania. Proszę Państwa Radnych o zgłaszanie interpelacji i zapytań do Zarządu. Proszę bardzo Pan Szarwas.

Andrzej Szarwas:

Ja mam takie pytanie, sądzę że większość radnych będzie również tym zainteresowana. Jakie inwestycje są prowadzone obecnie przez Zarząd Powiatu?

Marek Jankowski:

Proszę o odpowiedź czy na bieżąco czy na piśmie? Na dzień dzisiejszy rozumiem Panie Andrzeju są pytania, tak? Tego roczne inwestycje. Proszę przedstawiciel, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, aktualnie jest prowadzonych kilka inwestycji. Niektóre został zakończony, niektóre się jeszcze rozpoczną w tym roku jak np. ta najważniejsza inwestycja, czyli przebudowa drogi Sójki- Przyzórz. W tej chwili jest już końcowa faza zgłoszenia ofert przetargu na wyłonienie wykonawcy tej inwestycji- to taka najważniejsza. Druga z tych drogowych ważna to właśnie Łanięta- Ostrowy- Dąbrowice. Tutaj nie mamy jeszcze rozstrzygnięcia w Urzędzie Wojewódzkim. Wniosek poszedł. Mamy nadzieję, że tym razem skutecznie występujemy o dofinansowanie. Natomiast mniejsze i inwestycje- przebudowa łącznika, Specjalny Ośrodek Młodzieżowy na ul. Przemysłowej 1, praktycznie zakończona inwestycja przed tygodniem. Przebudowa łącznika, wymiana kotłów. Następna w trakcie końcowym to przebudowa boiska przy Liceum Ogólnokształcącym im. Kasprowicza. Z takich mniejszych jeszcze to rozpocznie się też remont wewnątrz Liceum Ogólnokształcącego im. Dąbrowskiego w Kutnie. Konkretnie chodzi o przebudowę korytarza. Zakończyliśmy rozbiórkę kotłowni i komina, też Państwo o tym wiecie. Inwestycja w trakcie, którą wszyscy widzą – remont, elewacji budynku Starostwa Powiatowego w Kutnie też wymagająca tego remontu. Jak wiecie Państwo od strony szczególnie północnej, wyglądało to fatalnie. Jeszcze tam elewacja ale i tutaj cały ten plac będzie wyłożony, także poprawiamy ten wizerunek trochę i w tym względzie.

Marek Jankowski:

Inwestycje drogowe, może podpowiem jakie tam zostały zakończone.

Zdzisław Trawczyński:

A, jeszcze inwestycje drogowe w porozumieniu z Samorządami właśnie. Powiedziałem o tych dwóch najważniejszych a mamy jeszcze cały szereg mniejszych inwestycji już zakończonych,

a te co przed nami to w porozumieniu z miastem Kutnem już się rozpoczyna ta realizacja tego zadania. Przebudowa odcinka drogi na terenie gminy Kutno, tutaj Kotliska. Tutaj rejon tej drogi, już nie pamiętam jaki to był numer tej drogi powiatowej. Nie wiem oczywiście w tej chwili bo nie mam przy sobie planu. Ale wiem o co chodzi, bo to było też wcześniej decyzją Rady zgoda na tą inwestycję. Mniejsze inwestycje drogowe też będą w gminie Żychlin i w gminie Oporów. Takie to wydaje się w okolicach kilometra. W gminie Żychlin naprawa powierzchni i w gminie Oporów, chyba nieci więcej- 1,200 km. To też lada dzień te inwestycje. Ich jest tyle, że powiedzmy, jakich nigdy w Radzie Powiatu nie było, także jakoś trudno jest mi je wszystkie spamiętać.

Marek Jankowski:

Proszę, Pani Gal- Grabowska była. Proszę bardzo.

Mirosława Gal- Grabowska:

Panie Przewodniczący, aj bym chciała złożyć oświadczenie.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo.

Mirosława Gal- Grabowska:

Szanowni Państwo. Z upoważnienia Zarządu Stowarzyszenia Pokolenia w Kutnie przedstawiam oświadczenie dotyczące działalności Zarządu Powiatu i Koalicji Radnych Polskiego Stronnictwa Ludowego, Komitetu Obywatelskiego i Platformy Obywatelskiej w Samorządzie Powiatu Kutnowskiego w okresie listopad 2014- wrzesień 2016. W oświadczenie odnosimy się w szczególności do 2 obszarów jakimi są zabezpieczenie zdrowotne mieszkańców powiatu i edukacja realizowana przez szkoły, których organem prowadzącym jest powiat kutnowski. Zarządu Stowarzyszenia Pokolenia krytycznie ocenia działalność Zarządu Powiatu i koalicji PSL, KO i PO. M.in. błędne i szkodliwe dla społeczności lokalnej były następujące działania:

1. Rezygnacja ze współpracy z grupą PZU SA, której zasady zostały określone w liście intencyjnym podpisanym w dniu 19.12.2014r. faktyczne zerwanie rozmów przez Zarząd Powiatu pozbawiło nasz samorząd potencjalnej i realnej szansy pozyskania wiarygodnego inwestora strategicznego, który wstępnie deklarował do kapitalizowania szpitala od 20-50 mln zł.
2. Po rezygnacji ze współpracy z grupą PZU SA w połowie 2015 roku Starosta Kutnowski Krzysztof Debich i jego zastępcą Zdzisław Trawczyński składali nierealne zapowiedzi pozyskania innego inwestora strategicznego do pozyskania korzystnego kredytu bankowego. Nic z tych zapowiedzi nie zostało zrealizowane a Bank Gospodarki Krajowej w dokumencie przesłanym do Kutnowskiego Szpitala stwierdził, że szpital nie posiada zdolności kredytowej. Wcześniejsze rozmowy z innymi bankami również zakończyły się fiaskiem. Powodem była trudna i pogarszająca się sytuacja Kutnowskiego Szpitala Samorządowego. Zarząd Powiatu

- wprowadzał radnych oraz opinię publiczną w błąd ukrywając prawdziwy stan finansów.
3. Deklaracje Zarządu Powiatu byłego prezesa Samorządowego Szpitala Kutnowskiego Roberta Wilanowskiego, że Szpital na trwałe będzie się bilansował od miesiąca września 2015 roku były nieprawdziwe. Niestety część radnych, w szczególności radni koalicji rządzącej uwierzyli w te zapowiedzi.
 4. Podpisanie umowy pożyczki na kwotę 5 000 000zł ze spółką Med Finanse SA, której właścicielem jest spółka Magellan było działaniem wymuszonym, wliczonym na potrzeby chwili. Nie trafione decyzje personalne KSS, dalszy ciąg bezskutecznych działań naprawczych powoduje, że szpital dalej się zadłuża a strata się powiększa. Okres kadencji w spłacie pożyczki niedługo się skończy. Przewidywalne jest uruchomienie dalszej planszy pożyczki w kwocie 5 000 000zł. Warunkiem uzyskanie pożyczki jest ustanowienie zabezpieczenia na hipotecę nieruchomości szpitalnej w wysokości 20 000 000zł. Efektem tej szkodliwej działalności może być brak możliwości spłaty pożyczki i wejściem Med Finanse SA na szpitalną hipotekę. W tej sytuacji bardzo prawdopodobnym skutkiem może być utrata szpitala przez Powiat Kutnowski i w konsekwencji może zostać zrealizowana dziwna i niekontrolowana prywatyzacja. Ten scenariusz staje coraz bardziej prawdopodobny. Pełna odpowiedzialność spadnie na Starostę Krzysztofa Debicha, Zarząd Powiatu i pozostałe organy KSS. Pośrednio tą odpowiedzialność polityczną za ten stan rzeczy poniosą radni koalicji PSL, KO i PO, którzy tolerują nieudolne działania Zarządu Powiatu.
 5. Rezygnacja z kontraktu i likwidacja Oddziału Wewnętrzznego III były działaniami na szkodę KSS. Utrata rocznego kontraktu na kwotę 3 000 000zł, na niezwykle potrzebne świadczenia zdrowotne spowodowała brak wydajności trwałych w oddziałach wewnętrznych, które w pierwszym półroczu bieżącego roku zrealizowały dodatkowe i poza kontraktowe świadczenia zdrowotne w wysokości ok. 1 000 000zł, za które NFZ nie chce zapłacić. Nie są to świadczenia nagłe, ratujące życie i prawdopodobieństwo zapłaty za nie jest bliskie 0.
 6. Sytuacja finansowa KSS ulega stałemu pogorszeniu. Zobowiązania szpitala i obowiązkowe rezerwy wynosiły odpowiednio na 31.12.2015r. 19,1 mln zł. Na 30.06.2016r. 20,6 mln zł. Strata wyniosła odpowiednio na 31.12.2015r. 1,8 mln zł, na 30.06.2016r. 2 mln zł. Prawdopodobny wynik na koniec roku bieżącego może zamknąć się stratą 3,5-4 mln zł.
 7. KSS za zgodą Zarządu Powiatu Zgromadzenia Wspólników pozbywa się na rzecz podmiotów prywatnych wielu obszarów działalności szpitalnej. Zrezygnowano z oddziału wewnętrznego. Obsługa personelu medycznego na Oddziale Neurologii została przekazana zewnętrznemu podmiotowi prywatnemu i w efekcie zdecydowanie powiększyła się jakość świadczeń medycznych. Podobna sytuacja ma miejsce na Oddziale Intensywnej Terapii. Proces ten trwa dalej i w przyszłości może się okazać, niekorzystny dla pracowników szpitala. Rząd zapowiada likwidację NFZ. Ponad to mają być wprowadzone nowe zasady finansowania szpitali. Preferencje mają dotyczyć szpitali samorządowych. Jeżeli nasz szpital po kawałku pozbywa się działalności na rzecz podmiotów prywatnych to finał takiego procesu może być identyczny jak w

- przypadku rezygnacji z oddziału wewnętrznego. Rezygnacja była warunkiem utworzenia przez podmiot prywatny kardiologii zachowawczej. Niestety NFZ nie chce kardiologii finansować i oddział stoi pusty. Takie działania są szkodliwe dla KSS i realizują karykaturalną wersję partnerstwa publiczno- prywatnego zapowiadaną przez Starostę Krzysztofa Debicha i popieraną przez pozostałych koalicjantów.
8. Zarząd Powiatu Kutnowskiego podjął decyzję w sprawie przyjęcia i złożenia dokumentów zasady sporządzania i zatwierdzania arkusza organizacyjnego szkół i placówek oświatowych powiatu kutnowskiego. Dokument ten został przyjęty z rażącym naruszeniem przepisów ustawy o systemie oświaty. Łódzki kurator oświaty decyzją administracyjną zakwestionował przyjęte przez Zarząd Powiatu zasady i polecił ich anulowanie i wycofanie. Niestety jest to kolejny przykład braku kompetencji i braku respektu dla obowiązujących przepisów.
 9. Wyrażenie zgody na wprowadzenie do obiektów CKU konkurencyjnego zewnętrznego kuratorium w łodzi jest szkodą na działania kutnowskiej placówki oświatowej. Wg posiadanych informacji CKU w Kutnie jest w stanie samo wypełnić działalnością edukacyjną obiekty w których prowadzi nauczanie i nie było żadnych racjonalnych powodów na wprowadzenie do siedziby CKU konkurencyjnego podmiotu. Jest to kolejny przykład przyjmowania wypaczonego partnerstwa przez Zarząd Powiatu.
 10. W zakresie rozpatrywania skarg nastąpił paraliż Rady Powiatu i Komisji Rewizyjnej. Zbigniew Filipiak przewodniczący Komisji Rewizyjnej oraz Marek Jankowski przewodniczący Rady Powiatu skutecznie i bezprawnie blokują obowiązujące procedury. W ostatnim czasie zakończenie rozpatrywania skarg stało się niemożliwe. Złamane zostały przepisy KPA i Statutu Powiatu. To budzi nasz zdecydowany sprzeciw. Przykłady blokowania procedury rozpatrywania skarg na Dyrektora Zespołu Szkół nr 1 pana Janusza Pawlaka nie mają żadnego prawnego uzasadnienia.
 11. Polityka kadrowa Starosty Krzysztofa Debicha i Zarządu Powiatu nosi znamiona nepotyzmu. Jest wiele publicznych przykładów zatrudniania swoich i zatrudniania osób związanych politycznie z ugrupowaniami tworzącymi koalicję w powiecie kutnowskim.

Wybrane spośród wielu przedstawione wyżej szkodliwe działania i popełniane błędy upoważniają nas do stwierdzenia, że efekty pracy koalicji PSL, KO i PO należy ocenić negatywnie. Podejmowane decyzje i działania często naruszają obowiązujące normy prawne i są przykładem lekceważenia obowiązku dbania o interesy społeczności lokalnej. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Skoro mówimy już o statucie, o porządku obrad, Pani Radna to jest punkt interpelacje i zapytania. Nie wiedziałem tu ani interpelacji ani zapytania, także nie wiem czy płynnie przeszliśmy do punktu 6 ale póki co Pan Starosta chciał się jeszcze odnieść.

Krzysztof Debich:

Zarząd Powiatu się ustosunkuje do tego oświadczenia. Chciałem Państwu tylko zwrócić uwagę tak wstępnie, że po wysłuchaniu tego wszystkiego to jest w tym sprzeczność. Dzika prywatyzacja się mówi, ale proponuje się wprost prywatyzację. Nie mówi się o tym, że PZU zaproponowało za 90% udziałów, bodajże za 20 000 000zł a dzisiaj w stawie jest wmontowany zawór bezpieczeństwa, który mówi, że nie może być więcej niż 49%. W związku z tym te rozmowy jakby siłą rzeczy w konsekwencji musiały być zawieszone. Tłumaczyłem to również, że TFI PZU bo to chodzi o tą jednostkę organizacyjną tak naprawdę jest pasywnym inwestorem. Nie zna się na procedurach medycznych. Ale myślę, że do tego się ustosunkujemy w całości łącznie z kredytami, które były tutaj poruszone. Te rzeczy mogą wynikać ja rozumiem jako Zarząd Stowarzyszenia, który ma przekazywane wszystkie informacje wystąpił z takim oświadczeniem, więc wystąpimy w trybie przekazania uwag do tego oświadczenia, które w znacznej części jest nie merytoryczne i nieprawdziwe.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Interpelacje i zapytania. Ciąg dalszy tego punktu. Pan Fabijański, później Pan Kłopotowski.

Robert Fabijański:

Ja chciałem się zapytać jak to się stało, że dzisiaj w inwestycjach drogowych mamy więcej pieniędzy i więcej tego wykonujemy niż za poprzedniej koalicji? Po prostu drogi, które kiedyś były niemożliwe do naprawy, o których wiem w jakiejś niedalekiej tam okolicy są w jakiś tam sposób naprawiane. Wcześniej to było tłumaczone, że to jest niemożliwe i. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Tak. Dziękuję Panie Przewodniczący. Odpowiadając Panu radnemu na to pytanie, no muszę powiedzieć- sam się dziwię. Bo gdzie się podziwały pieniądze? Sam się dziwię. No nie wiem, jak można było trwonić pieniądze trwonić pieniądze na inwestycjach to wiem już, bo mam na to dokładne dowody, że można zrobić o wiele taniej, ale jak o wiele taniej to więcej. I na tej zasadzie to funkcjonuje. Jest też hierarchia zadań. Że tak powiem. Jeśli wiemy, że to co najbardziej szwankuje w naszym powiecie w komunikacji, w komunikowaniu się z gminami, samorządami gminnymi, no to drogi właśnie. To nas najbardziej łączy też. Też pomoc samorządu. Nie było wcześniej to. Mówię akurat w tym względzie, że te możliwości są większe też. Trzeba zauważyć wszystkie aspekty tych zwiększonych zadań inwestycyjnych na drogach. Jeśli jeszcze 5 lat temu było niemożliwe żeby z gminami się porozumieć na 50% kosztów wydatków przychodowych, czy naprawy dróg, no to dzisiaj jest to regułą praktycznie a taka gmina która robi w 100%, naprawia drogi powiatowe. Ale nie wszystkie gminy na to stać, zdajemy sobie z tego sprawę. Są i takie przypadki, że schodzimy poniżej tego wymogu, nieformalnego, 50/50. Jeśli do tego się dołoży jeszcze wchodzenie w projekty dofinansowania

z RPO czy PROW, no to po prostu skutek jest taki, tylko zauważyliśmy temat, pilnujemy, realizujemy. I tyle chciałem powiedzieć. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Proszę Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Chciałbym dopytać się w takim układzie, bo Pan powiedział Panie Wicestarosto, że 50/50. Pan nie powiedział jednej rzeczy, że samorządy gminne z reguły nie miały pieniędzy. Dzisiaj te pieniądze mają z wiatraków czy powiedzmy z innych rzeczy. I chętnie parcypolują bo to jest też przede wszystkim w interesie naszym. Nie ma czegoś takiego, że to nie jest nasza sroga itd. to jest nasza droga. To jest powiat kutnowski, mała ojczyzna, ale samorząd ma to do siebie, że taki nastąpił podział, ale jakby nie patrzył to my po tej drodze jeździmy. Tak? Lub nasi mieszkańcy. I nie można tak sobie w ten sposób mówić, że nasza wasza niczyja. To jest jedna rzecz. Chcę powiedzieć, bo Pan powiedział że porobiliśmy oszczędności, to proszę powiedzieć na czym? Czy np. na wykonawstwie czy na materiałach? Czy na użyte technologie? Bo można było np. technologia tańsza, więc trzeba by było się na tym skupić, bo nie można tak zarzucać, że ktoś był np. źle podjął decyzje. Takie były realia, takie były koszty. Tak to zostało wykonane. Jeżeli nie widzi Pan w tym jakiś nieprawidłowości to proszę takich rzeczy nie opowiadać. A jeżeli Pan wynalazł jakiś złoty środek, to proszę się z tym podzielić. Niech Pan nam po prostu powie jaka jest odpowiedź. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Może krótko na 2 przykładach się oprę, te które są już za nami. Konkretnie przykłady. Wspominacie państwo tą inwestycję drogową z tamtego roku w drogach, 5 km odcinek Marcinów - Szczegocin. Porozumienie między powiatem a gminą Kutno też bo to na terenie właśnie ta droga jest gmina Krzyżanów i gmina Kutno z tym, że gmina Krzyżanów wykonała 2 razy taki odcinek ok. 10 km, gdzie my nie dokładaliśmy do tej drogi nawet 1 zł. A gmina tutaj też nie dołożyła. Dołożyło za to miasto Kutno. Przypadający tam mniej więcej 2 km, dopłacili tam do tego 50 %. To tej części kosztów, która poza dofinansowaniem, była po stronie samorządu. Powiem tylko tak, droga kosztorysowo 1 860 000zł jak pamiętam z tamtego roku a poszło za ile? Państwo wiecie. Za 922 000zł. 50%. I już mamy. Takich nie było powiedzmy takich sytuacji, bo następna, już z tego roku. Rozbiórka kotłowni i komina po tej kotłowni poszpitalnej. Wystawiamy przetarg, nasi specjaliści wyceniają koszty na ok. 80 000zł. Ogłaszamy przetarg, 7 firm się zgłasza. Ani jedna z Kutna. Wszyscy z zewnątrz. Białystok, Wrocław, Inowrocław. Wygrywa z Inowrocławia firma. Zresztą to druga forma bo pierwsza zbyt niską cenę zaoferowała i na zapytaniu jakimi metodami chcą np. wyburzać komin odpowiedzieli w ogóle. Dlatego musieliśmy pominąć tą firmę i wziąć następną. Rozrzut między 55-186tys zł. Czterokrotnie. Takie są sytuacje. Wybraliśmy za 61 000zł. I jeszcze dodatkowo wyniknęły pewne sprawy do wykonania też, ta firma wzięła to już jako

gratis. Tak się tnie koszty Panie radny. Dziękuję. A no właśnie. Jeszcze zakup tej masy, której zużyjemy 2000ton. 1,5 tys. już wmontowaliśmy teraz w drogi a 500 kolejne zakupione. Tu nie mam konkretnych danych, ale nieporównywalnie taniej niż to kupowaliście Państwo wcześniej. To mówię zdecydowanie.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, odniosę się może najpierw do tej kwestii drogowej. Panie Wicestarosto, Pan powiedział ogólnie „myśmy zrobili, wyście tego nie zrobili”. Widzi Pan, Pan odcinek drogi powiatowej, która łączy drogę wojewódzką ze stolicą gminy Krzyżanów to jest odcinek przez Sokół itd. Sam Pan powiedział, że wykonała gmina Krzyżanów. To jest droga powiatowa. No więc nie przypisujcie sobie, że wyście na to pieniądze wyłożyli i powiedzieli, że to jest sukces. Wiadomo, stąd są te oszczędności, i mogliście wykonać inny odcinek- Marcinów. Tobie akurat pasuje, bo Pan tamtędy musisz do Kościoła chodzić. Więc ten odcinek wykonałeś. Ja rozumiem, że wszystkie drogi powinny spełniać określone standardy. I proszę sobie nie wybierać, że ta droga jest lepsza. Żyjemy w XXI wieku. My doganiamy Europę, doganiamy świat, tak? Ten świat, gdzie cywilizacja jest powiedzmy większa, gdzie nie było za późno ze względu na tą kulturę socjalistyczną. Tak? No więc widzisz Zdzisław, podtrzymywałeś tamten układ, znalazłeś się w nowej rzeczywistości, równamy do najlepszych, cieszę się, że to zrozumiałeś. Teraz mówisz odnośnie zburzenia tej kotłowni. No wybacz Zdzisław, masz swój rozum i jesteś na stanowisku decyzyjnym i normalną rzeczą jest, że ty wybierasz najtańszą ofertę. No więc to, że burzyli to pirotechnicy, którzy się powiedzmy na tym znają to chyba łatwiej jest podłożyć tam 3 czy 5 lasek dynamitu niż kilofem to rozbijać, tak? Wiadomo, że praca iluś tam ludzi zawsze będzie droższa, tak? Sam chyba rozumiesz i odpowiesz sobie w tej kwestii. Więc nie mów mi, że wyjście. Była realna możliwość skorzystania- skorzystałeś. I dziękuję, że tak skorzystałeś. Tzn., że SA jakieś oszczędności, można je przekserować na jakieś inne inwestycje drogowe bądź na inne zadania powiatowe. Ale nie opowiadaj mi, że jesteś jakimś złotym człowiekiem, złoty środek. Nie ma takiego. Natomiast jeśli chodzi o te kwestie drogowe, to wytłumacz mi, że masa tańsza itd. mówisz, że forma z Inowrocławia. Widzisz, tzn., że firmy szukają roboty. Szukają roboty to schodzą z cen.

Zdzisław Trawczyński:

Dokładnie.

Konrad Kłopotowski:

Ponieważ nie jest budowana autostrada, nie są w to zaangażowane. Wiadomo, że każdy podmiot gospodarczy, żeby istnieć i utrzymać się to z Kutna formy będą brały pracę i z Inowrocławia i Inowrocław np. w Kutnie czy w innej części Polski. I to jest rzeczą naturalną i każdy chce utrzymać się, no tak? I funkcjonować. Więc z czym zdziwienie? Wiadomo, że jak jest mniej firm a więcej roboty to cena idzie w górę. Powinieneś o tym wiedzieć. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Może ja tak krótko tylko odpowiem, że ja o tym, dokładnie wiem i dlatego tak podchodzę do tych spraw. Ja tylko powiem, że zakończenie tej inwestycji Marcinów- Szczegocin zapytałem wykonawcę jak pan wyszedł na tej inwestycji? Też było mi to dziwne, skoro na 50%. No wie Pan, muszę dopłacić. To co Pan, jest firmą charytatywną? Jak Pan może to płacić? Po to, żeby mieć mniejsze straty. Bo jeśli bym nie wziął tej inwestycji to ludzi stoją i stoi powiedzmy zakład praktycznie. Więc do tego doszło i trzeba to wykorzystać. Bo dlaczego my to robimy? Skoro jest taka sytuacja na rynku to wykorzystajmy moment. Tego momentu może i nie było wcześniej, chociaż może i był, bo ja uważam, że były też. To trzeba wykorzystać. Do tego po gospodarstwu z rozsądkiem, szanując ekonomię. Tyle.

(odczyt nieczytelny)

Marek Jankowski:

Panie radny, ale to jest punkt interpelacje i zapytania.

Konrad Kłopotowski:

No tak.

Marek Jankowski:

Pani kotlińska, później Pani Gal- Grabowska.

Konrad Kłopotowski:

No tak, ale Panie Przewodniczący, zamknijmy ten wątek. Niech się Pan nauczy jednej rzeczy.

Marek Jankowski:

Panie Radny, chwileczkę. Pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:

Pan Wicestarosta powiedział, że jest więcej pieniędzy na remont dróg. To dlaczego ja od dwóch lat w imieniu mieszkańców gminy Krośniewice pytam się, kiedy będą załatane te wielkie wyrwy na drodze powiatowej w gminie Krośniewice? Od 2 lat nie było tam załatanej żadnej dziurki a naprawę niedługo się ludzie pozabijają. Proszę o konkretną datę kiedy to będzie zrobione?

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Tak, ja pamiętam top pytanie z Komisji Rewizyjnej, jak Pani zadała mi to pytanie.

Marek Jankowski:

Na Komisji Rolnictwa.

Zdzisław Trawczyński:

Nie Rolnictwa, Rewizyjnej.

Marek Jankowski:

Pani Kotlińska nie jest w rewizyjnej.

Zdzisław Trawczyński:

A tak, przepraszam. Jasne, dobrze rolnictwa. Postanowiłem to na dzień dzisiejszy przygotować Pani odpowiedź. Ale jeżeli Pani pyta to już nie będę musiał odpowiadać. W tej chwili wyłonimy formę, która rozprowdzi te 500 ton dodatkowej masy. Tą metodą, którą robimy. Tą naprawą po raz pierwszy tą metodą bardzo skuteczną uważam metodą ale kosztowną i wymagającą trochę więcej czasu i środków i samej tej masy. Te 1500 ton masy brakło, ale przynajmniej to co zrobiliśmy, nie wiem, niech powiedzą, te 1500 ton masy już poszło. Czy mają zastrzeżenia do jakości tych napraw, bo my często mówimy o naprawach i wracamy po roku w to samo miejsce. Powinniśmy z tym skończyć bo my nigdy nie wyjdziemy z napraw. I dlatego to się przedłuża, ale przekazałem to dyrektorowi Wydziału Drogownictwa i dokładnie też mi potwierdził, że Krośniewice jeszcze są chyba w największym stopniu niezaspokojone jeżeli chodzi o naprawy. Także kiedy to będzie Pani pyta? Wrzesień się kończy. Uważam, że w październiku powinni te 500 ton rozprowdzić. W dniu składania ofert na wykonanie i zamontowanie tej masy trudno jest mi powiedzieć kto wygrał czy wygra bo dzisiaj chyba jest rozstrzygnięcie i praktycznie od poniedziałku można ruszać bo masa jest wykupiona. Masa jest tylko wykonanie. Przetargi, zamówienia publiczne mają swoje że tak powiem, tutaj się powiedzmy posługują i nie można przeskoczyć pewnych reguł czy zasad też Państwo wiecie. Także zamówienie publiczne trwa, 10 dni czy dwa tygodnie trzeba składać oferty i potem odwoławczy potem tryb, pewien trzeba czas przeznaczyć i stąd to się przedłuża trochę, ale będzie to zrobione. Cały powiat ma być w tym roku naprawiony, cały bo te 500 ton ma na to starczyć. Tyle.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pani Gal- Grabowska proszę.

Mirosława Gal- Grabowska:

Ja chciałam Państwu tylko przypomnieć, że jak słuchamy Pana Zdzisława Trawczyńskiego to musimy pamiętać o tym, że zarówno Pan Zdzisław Trawczyński jak i Artur Gierula w poprzedniej kadencji byli członkami Zarządu i ponoszą pełną odpowiedzialność za to jak dysponowano środkami w tamtej kadencji. I nie jest absolutnie żadnym usprawiedliwieniem, że nie pełnił pan wówczas funkcji Wicestarosty ani nie był odpowiedzialny za drogi. Bo Zarząd odpowiada w całości za gospodarowanie środkami finansowymi i proszę takich

oskarżeń nie rzucać, bo nie są one ani właściwe ani nie przysparzają Panu ani chwały ani honoru. Dziękuję bardzo.

Zdzisław Trawczyński:

No dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Pani Radna to trochę źle odebrała. Ja mówiłem o właściwym funkcjonowaniu środkami publicznymi. A do tego miałem uwagi z jakich powodów z tego Zarządu wyszedłem pani radna.

Mirosława Gal- Grabowska:

Pamiętam z jakich.

Zdzisław Trawczyński:

Na pewno nie własnych czy własnego interesu. Bo wie Pani z jakich. Nie chodziło o stołek, o pieniądze a to przeważnie wszyscy stawiają. Także też proszę się zastanowić co się mówi.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania cd. Pan Konrad Kłopotowski wcześniej chciał zabrać głos, proszę.

Konrad Kłopotowski:

Panie Wicestarosto, tu akurat radna kotlińska powiedziała o drodze w Krośniewicach. A jakbym chciał się zapytać o gminę Strzelce. Bo my np. o tej drodze w kierunku Marcinów itd. czy powiedzmy sukcesem się te sprawy załatwiało? Powiedzmy, że macie tą masę bitumiczną i tą masę powiedzmy zapychać i jakieś inne nowoczesne technologie. Jakie to są nowoczesne technologie? Pan dobrze wie, że to jest takie tylko doraźne, wyrzucone pieniądze a żeby podstawa została dobrze zrobiona to musi być przetarg, położona masa i oczywiście to nie będzie kosztowało jakieś kilkaset tysięcy, tylko właśnie będzie to w milionach. Wtedy faktycznie może przez te 5 lat na tych drogach nie będzie nic robione, tak? Więc w związku z powyższym przedstawcie nam jakąś strategię konkretną, kiedy, w jakich terminach, jakie drogi będą wykonywane? W Krośniewicach, w Strzelcach, w gminie Kutno? W Bedlnie, w Krzyżanowie? Czy w owych Ostrowach, bo widzę, że Nowe Ostrowy własnym kosztem te drogi naprawiają, bo pan mówi, że udało się z wójtem. Pamiętam, że wójt jeszcze jak Pan był w poprzednim zarządzie to taką wolę wyraził, że będzie miał jakieś oszczędności powiedzmy wielkości 2 mln pamiętam chętnie będzie Pan współpracował z powiatem w zakresie dróg powiatowych. Przejęliście władzę, proszę się wytłumaczyć jak ta współpraca wygląda i które odcinki będą wykonane, w jakim terminie, jak to jest przewidziane i pytanie jest jeszcze takie zasadnicze- dlaczego żeście zmienili w strategii pewne priorytety, które miały służyć powiatowi, żeby skomunikować poprzez drogi powiatowe gminy no oczywiście z tymi

ważniejszymi arteriami komunikacyjnymi. Bo Pan powiedział, że kierowaliście się dobrem wspólnym. Jak się tak przyjrzymy to taki interes- dobro wspólne niewiele tu ma do znaczenia. Kierowaliście się właśnie własnym dobrem. Bo ja jestem z tej gminy, bo się złożyło. Nie. Zdzisław, nie broń się bo tak powiedzmy jest. Odpowiedz powiedzmy na to pytanie, bo powinniśmy się tymi kategoriami rozmawiać. Że droga taka i taka, przewidziana jest wtedy i wtedy a nie żeby Radna zapytała kiedy te drogi zostaną naprawione? Bo chcecie półśrodki zastosować. Zasypać dziury, przydeptać mówiąc kolokwialnie i tak na tym się skończy. Jak przyjdzie zima, wiosna z prawdziwego zdarzenia, matka natura zweryfikuje wasze. I dzisiaj nie opowiadaj mi o jakiś sukcesach. Dziękuję.

Zdzisław Trawczyński:

Może ja dopowiem jaka jest hierarchia. Otóż Panie Radny, przede wszystkim powiat ma zabezpieczyć przejezdność naszych 500 km dróg. Dalej są wymiana nawierzchni, przebudowy itd. strategia jest taka, ale jak droga ma być robiona za 2 czy 3 lata musimy sprawić aby nie łamały się czy nie urywały się koła. Tak? Czyli przejezdność. Dlatego te naprawy one muszą być. Nie zależnie od tego, co w strategii przewidujemy.

Konrad Kłopotowski:

Ale Radna od 2 lat o tym mówi, a Pan tak się zabiera z to.

Zdzisław Trawczyński:

Ja powiedziałem, że my współpracujemy z samorządami gminnymi. Muszę powiedzieć, że taki dobry przykład, że tak powiem współpracy to jest z gminą Ostrowy, z gminą Kutno, bardzo dobrze z gminą Strzelce, nie chcę już dalej wymieniać bo by można było jeszcze wymienić. U nas, bo gminy mają też swoje hierarchie zadań. My nie wkraczamy w ich potrzeby i tą hierarchię potrzeb. Akurat Krośniewice teraz nie zgłaszają partnerstwa co do naprawy tej drogi. Ją trzeba po prostu naprawić. Przebudować. Czekamy na partnerstwo, być może gmina Krośniewice w którymś, następnym może roku, znajdzie środki, bo tak jest np. w gminie Żychlin, gdzie przełożono w tamtym roku planowane naprawy, bo gmina Żychlin miała inne priorytetowe zadania i tu się dopasowujemy do możliwości powiedzmy gmin. I stąd takie różnice. To niech pan nie sugeruje, że cokolwiek robimy pod własne potrzeby. Bo na pewno zauważył Pan, że są Dąbrowice, jest Żychlin, są Strzelce, jedziemy po całym powiecie. I nigdy nie zrobiłem tego i nie zrobię, żeby wybierać wg własnych potrzeb naprawy dróg- żeby była jasność.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Ja się przysłuchuję tym pytaniom, no rzeczywiście jest taniej i systematycznie te drogi są robione i widać, że to jest ruch na tych drogach intensywniejszy niż wcześniej. To jest widać. Jest oczywiście gmina Krośniewice- droga zostanie zrobiona, zostaną załatane dziury. A druga jest rzecz, to o czym pan Wicestarosta mówi, jest współpraca z samorządami. I nie

należy na nich krzyczeć, trzeba normalnie z nimi rozmawiać. I nie opowiadać, że oni są źli a my jesteśmy dobrzy, że oni dają jakieś pieniądze. Po prostu trzeba systematycznie z nimi pracować. Jak się to robi to mogą być z tego efekty.

Marek Jankowski:

Proszę, pan Kłopotowski i Pani Kotlińska.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, akurat dobrze, żeby Pan Starosta Krzysztof Debich zabrał głos w tej sprawie. Z reguły jest tak, że nikt na nikogo nie krzyczy Panie powiedzmy Starosto. Nie znam takiego przypadku. Bo mi się wydaje, że Pan jest z minionej epoki także niech Pan sobie tą gumką myszką wytrze te priorytety, że można w ten sposób załatwiać sprawy.

Marek Jankowski:

Panie Radny interpelacje i zapytania.

Konrad Kłopotowski:

Chwileczkę, chciałem zwrócić uwagę, bo.

Marek Jankowski:

To w sprawach różnych można sobie taką polemikę uprawiać.

Konrad Kłopotowski:

To miejsca nie miało ani w poprzedniej kadencji, ani powiedzmy jeszcze 2 kadencje wcześniej. Po prostu tak (*odczyt nieczytelny*). I podejrzewam, że dzisiaj Pani Burmistrz nie ma środków żeby wejść w takie partnerstwo, tj. 50/50, 30/70 czy 70/30. To nie znaczy, że macie czekać w nieskończoność i czekać, że droga będzie tylko załatwana. Nie,. To jest nasz obowiązek. To jest nasz obowiązek samorządu powiatowego. Pan percypuje w kosztach. To bardzo dobrze. Wójt np. z Krzyżanowa sam zrobił drogę powiatową i trzeba mu ładnie wystosować pismo i podziękować. Bo nie oglądał się na Samorząd Powiatowy, że taka potrzeba jest. I miał pieniądze chociaż to było zapisane, że to będzie partnerstwo, będzie ta droga wspólnie zrobiona. Okazało się, że musiał sam temat podjąć i wykonać. Jeżeli chodzi o gminę Krośniewice to Szanowni Państwo, nie możecie w ten sposób podchodzić, bo tam też żyją Polacy powiatu kutnowskiego. To nasza własność, powinniście znaleźć pieniądze i tą nawierzchnię zrobić. Może za rok, za 2. Samorząd gminny będzie miał jakieś pieniądze? To inny odcinek drogi będzie percypował w kosztach. I też ich nie dzielimy na tych lepszych i gorszych, bo ten z nami rozmawia. Dobrze i chwala im za to, że powiedzmy są jakieś pieniądze. Tylko te pieniądze czy to będą w Krośniewicach, czy to będą w Nowych Ostrowach czy w Strzelcach, to są pieniądze samorządowe, państwowe. Nie mówcie, że powiedzmy nie nasze, to są wspólne. A to, że jest ta droga pobudowana, to może codziennie tą drogą nie jeździsz, ale może znajdzie się taki moment, że będziesz musiał. To też będzie tobie służyła. Taka jest misja samorządu. I po prostu nie mówmy kto jest lepszy, kto jest

gorszy. Natomiast chciałbym zejść powiedzmy z dróg, chyba nie wiem czy ktoś chciałby jeszcze ten temat poruszyć. Ale chciałbym wrócić na też bardzo pilną sprawę jaką jest bezpieczeństwo zdrowotne. Tutaj z mównicy akurat parę rzeczy było postawionych co jest źle, tak. Szanowni Państwo, jest to niedopuszczalne, że tak na dobrą sprawę społeczność lokalna a tym bardziej samorządowcy nie wiedzą co się w tym szpitalu dzieje, tylko muszą się dowiadywać gdzieś tam od społeczeństwa czy gdzieś tam taka informacja jest przemykana w mediach. Ja chciałbym się dowiedzieć, ponieważ tak, Pomoc Świąteczna skończyła działalność na ulicy Sienkiewicza. Chciałem dowiedzieć się gdzie jest w tej chwili realizowana, jak jest realizowana. Miała wrócić do szpitala, czy jest w szpitalu? Czy na niej zarabiamy? Jeżeli tak to ile? Gdzie w tej chwili jest realizowana Pomoc Świąteczna? Jak jest realizowana? Czy jest w szpitalu? Czy my na tym zarabiamy? Jeżeli tak, to ile? Co z OIOMem? Co z sytuacją- jak jest spożytkowany kredyt? Co zostało wyremontowane? Bo przecież takie hasłowo żeście przedstawiali, że co to teraz nie będzie, poszczególne oddziały będą remontowane. I tutaj Zdziśław coś takiego chciałem powiedzieć, jak to się dzieje że oddziały są remontowane dosyć kosztownie i dlaczego? A w poprzedniej kadencji staraliśmy się w miarę oszczędnie powstał Oddział Neurologiczny, miał służyć społeczności lokalnej, słyszę że oddaliśmy lekką ręką innej formie.

Marek Jankowski:

Konkretnie pytanie Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Jak to w tej chwili wygląda? Jest to w końcu nasz oddział neurologiczny i szpital ma kontrakt czy inny podmiot gospodarczy realizuje te obowiązki w stosunku do społeczności lokalnej? Jak to dzisiaj wygląda? Czy to jest wydzierżawione? Czy my mamy kontrakt czy oni mają kontrakt? Jak to dzisiaj wygląda? Ja słyszę, że jest Oddział Neurologiczny, ale na jakiej zasadzie on funkcjonuje tego nie wiem. Czy to jest w ramach naszej spółki czy inny podmiot już ma a my wydzierżawiamy? Jak to jest z Oddziałem III? Bo wiemy, że pieniądze zostały wyprowadzone, potrzeby są zdecydowanie większe. Z tego tytułu nie mamy przychodów. Co z nadwykonaniami? Panie Wicestarosto, może nie na poprzedniej sesji ale jeszcze wcześniej, zadaje się w czerwcu powiedział, że staracie się o te nadwykonania, jeżeli tak ile tych pieniędzy żeśmy uzyskali? No bo prezes tu ostatnio na tej mównicy nie był zorientowany, no i ale wy jako Zgromadzenie Wspólników taką wiedzę macie. Chciałbym, żebyśmy na ten temat coś więcej wiedzieli. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Może ustosunkuję się tylko do tej części neurologicznej. Ponieważ kontrakt posiadamy my, kontraktujemy lekarzy w firmie. Umowa, która jest zawarta z tą firmą.

Konrad Kłopotowski:

A jakiej wysokości jest ten kontrakt?

Krzysztof Debich:

Proszę?

Konrad Kłopotowski:

A jakiej wysokości kontrakt?

Krzysztof Debich:

Takie jakie mieliśmy powtórzone z tamtego roku.

Konrad Kłopotowski:

Jak 3 200 000? Na pewno?

Krzysztof Debich:

Dlatego mówię, sformułujmy te pytania na piśmie, ja rozumiem że będą więc. Jeśli chodzi o anestezyjologię, tak samo jak było za Państwa jest firma zewnętrzna po przetargu, która przejęła również dostarczenie lekarzy na anestezyjologię. Również, tak k woli przypomnienia chcę powiedzieć, że to za państwa została diagnostyka laboratoryjna ze szpitala została przekazana formie prywatnej i tak można by było mnożyć, ale jak Państwo zapominacie o tych rzeczach, to się generalnie do tego ustosunkujemy oświadczenie kontra oświadczenie od Zarządu. Jeszcze jedno chciałem powiedzieć, chyba już po raz n-ty o tym, że jest zagrożony Oddział Wewnętrzny Państwo widzieliście bo są na to dowody. Oczywiście zakładam, że nie jesteście immipotentni że wszystko wiedzieliście, dowody to są protokoły Rady Nadzorczej. Rada was informowała o tym, że jest wola ze strony NFZ-tu o zlikwidowanie jednego Oddziału Wewnętrznego. I to nam groziło. Zbliżał się okres 2016 roku gdzie miały być nowe kontrakty, a wasz upór powodował to, że mieszkańcy powiatu kutnowskiego nie mieli kardiologii inwazyjnej na tym terenie. I Zarząd stanął przed wyborem- tak, Kariologia Inwazyjna w tej chwili działa. Przystępujemy w następnym tygodniu do rozmów z formą Allenort, bo rzeczywiście jest tak, że Scanmed rzeczywiście jest tak, że oddział został wymontowany, czyli zamiar doprowadzenia kardiologii zachowawczej był. Miały być zmniejszone (*odczyt nieczytelny*) na kardiologię zachowawczą, pewnie tego nie wykonali. Niestety to była strategia poprzedniego Zarządu firmy Scanmed. Odeszły tam osoby z tego Zarządu i te, które tam funkcjonują chcemy z nimi rozmawiać na ten temat. Ponieważ było wiadomo, że Scanmed dołoży przez najbliższe 2 lata starań do tego kontraktu. Było zupełnie małe jeśli chodzi o kardiologię zachowawczą. Zmienił się Zarząd więc przystępujemy do rozmów, i dowiemy się jakie są ich zamiary i podejmiemy stosowne kroki w stosunku również do tej firmy, bo rzeczywiście szkoda tego oddziału który stoi pusty, ale czynsz dzierżawny póki co za to jest płacony. Jeszcze jedną rzecz tylko powiem, bo ona tak przemknęła i trochę nie chcę zostawiać tego te odpowiedzi bo bardzo często padało w tym oświadczeniu, że te zobowiązania są na poziomie 19 000 000zł. Tak się zwiększyły 20 600 000zł. Pamiętajcie Państwo, że w tych zobowiązaniach jest chyba około 3 000 000zł kaucji. To jest traktowane jako zobowiązanie, tak to jest w zapisach księgowych w polskim

prawie pod przyszły czynsz ta aukcja jest płacona a od któregoś roku ma być płacony z tej kaucji czynsz i mają to 2 firmy ma aviton za przyszłe okresy dzierżawienia ale jest to wykonywane to zobowiązanie. Więc to jest ważne żeby to powiedzieć publicznie. Reasumując, kardiologia- mamy kontrakt, neurologia- również mamy, wynajmujemy lekarzy z firmy, łączy nas umowa z okresem wypowiedzenia na bieżąco z nimi współpracujemy.

Marek Jankowski:

Pytanie o Świąteczną pomoc było jeszcze Panie Starosto.

Krzysztof Debich:

Rzeczywiście tak to było, że NFZ musiał zerwać ten kontrakt z firmą RedMed, tutaj wszyscy mieli rację, to był naprawdę wielki problem, że to wszystko poszło do tej firmy. Szpital był trochę zaskoczony, ale przyjął tą nocną pomoc lekarską do siebie. Dzisiaj z tego co wiem, ma podpisaną umowę z firmą bo niestety nie ma lekarzy do obsady tego NPLu. I przygotowuje się do przetargu. Zdaje się mam być ogłoszony niedługo przetarg. Od września to był tylko taki stan wiedzy, że za 2 miesiące i na koniec października ma być ogłoszony przetarg. Myślę, że to jest szansa dla szpitala z problemami lekarskimi z obsadą, bo to tak się nie dzieje, że ma się lekarzy na NPL. Ale tu Zarząd spółki intensywnie nad tym pracuje żeby to było razem w szpitalu. Ostatnio z tego co wiem odbywała się kontrola, która dotyczyła SORu, była Zarządu Wojewódzkiego kontrola na Szpitalnym Oddziale Ratunkowym. Ale mieliśmy też i wizytę, sprawdzała nasze możliwości na uruchamianie dalszego ratownictwa medycznego. Pamiętajcie też Państwo, ja czytam tylko jakie zmiany są robione i pod to będziemy się przygotowywać, że od 2018 roku 4 oddziały będą oddziałami nielimitowanymi. To będzie Ginekologia- Położnictwo, Pediatria, Chirurgia, Interna. Interna oczywiście. One będą nielimitowane, czyli tak naprawdę znika ten element tyle ile będzie zabiegów wykonane tyle będzie za to zapłacone. Czyli tak naprawdę to jest ta pozytywna zmiana bo przecież my nie możemy zablokować przyjmowania ludzi na oddziały wewnętrzne. Powiedzieć, że już wykonaliśmy i nie przyjmujemy pacjentów. A one tworzą nadwykonania. Tak to jest skokowo, teraz w lecie się to wyprostowało. Mamy problem. Poza tym też pamiętajmy, o tym że te kontrakty, te pieniądze były w NFZcie. Dlatego byłem też z wizytą, prowadziłem na ten temat rozmowy. Są pewne z dyrektorem NFZ, który mocno siedzi w tym temacie, bo też jest pracownikiem NFZ i pewne takie jaskółki będą pozytywne. Oczekujemy na pewne kroki z NFZ, ponieważ to mocno artykułowaliśmy, że te nadwykonania mamy i nie możemy tych ludzi pozbawić opieki w szpitalu. A koszty zostały zaliczone. Stąd między innymi takie są straty. Czyli koszty leczenia są w kosztach a nadwykonania są przychodem niepewnym, dlatego niestety nie możemy go wykazać w przychodach. I tu podkreślamy, że nasz szpital jest jak widać istotny w tym systemie lecznictwa szpitalnego, bo jednak tych pacjentów sporo chce się leczyć w naszym szpitalu. I w tym kierunku będą biegły nasze działania, bo jeśli chodzi o te działania kosztowe to też mówiliście o pielęgniarce, mówiliście o tym które przyjdą następne. Ja wiem co się stało np. w takim wykazie: 40 pielęgniarek odeszło ze szpitala, potem 21 przeszło do Allenortu o ile dobrze pamiętam przyjęto w to miejsce, czyli zmniejszyło się o 18, przyszło nowych pielęgniarek 18. Czyli ten szpital też wykonuje swoją pracę przyjmując pielęgniarki na bieżąco, ale to nie jest do końca łatwe.

Marek Jankowski:

Proszę, pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:

Ja jeszcze w sprawie dróg, tak skaczemy z tematu na temat. Ponieważ Pan mi wcześniej nie udzielił głosu, ale chciałam się odnieść do ostatniej wypowiedzi Pana Wicestarosty i Pana Starosty, że trzeba spokojnie z Samorządami gminnymi rozmawiać na takie tematy. No więc moje pytanie brzmi: czy ktoś z Panią Burmistrz rozmawiał na temat tej drogi powiatowej? Bo od 2 lat słyszę, że mają być rozmowy których nie ma. I jeszcze coś. No dobrze, na te pytanie poproszę.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Ja przyznam się, że nie rozmawiałem, żeby była jasność.

Ewa Kotlińska:

Od 2 lat Pan mówi, że jest taka potrzeba.

Zdzisław Trawczyński:

Zaraz, bo zapewne zapyta Pani też kto ma wyjść z propozycją, tak? Propozycje to w sposób publiczny interpretujemy, ogłaszamy, tak? I czekamy na akcje Samorządów Gminnych. I jakoś praktycznie prawie ze wszystkich chcę powiedzieć były, a z gminy Krośniewice nie było no. Dlatego nie zapraszaliśmy szczególnie do rozmów gminy Kutno czy gminy oporów, Strzelce. I tutaj traktujemy wszystkich jednakowo, żeby nie wybierać sobie czy stawiać pozycji uprzywilejowanej jednego czy drugiego samorządu. Także jesteśmy otwarci. Jeśli gmina posuwa się, że ma powiedzmy pewne środki, żeby pomóc Samorządowi Powiatowemu my oczekujemy na taką propozycję i jesteśmy otwarci. Wiem, że jak powiedziałem, różne są możliwości gmin. Bo tam jest do Krzyżanowa, o którym wcześniej mówił Pan Kłopotowski. Nie wszystkie samorządy mają takie szczęście jak Krzyżanów, że ludzie przeżyli wysypisko-rozbudowę wysypiska i budowę fermy wiatrowej bez praktycznie żadnego szwanku. Jest w tej chwili protest, ale dalszej rozbudowy poza tymi 17 jak pamiętam. I te 2 źródła dają duże pieniądze. W tej chwili ze źródeł zewnętrznych że tak powiem największe przychody w powiecie. I stać ją. I nie robi wójt żadnej łaski. Tak jak i w gminie nie robił łaski naprawiając swojej drogi. Wójt wydaje publiczne pieniądze.

Konrad Kłopotowski:

Nie krzycz, bo..

Zdzisław Trawczyński:

Wójt tu tylko wydaje pieniądze. I tyle. Dziękuję.

Ewa Kotlińska:

Ja jeszcze chciałam dopowiedzieć.

Krzysztof Debich:

Ja jeszcze chciałem się odnieść do Pani Radnej, bo akurat przedwczoraj byłem, rozmawiałem z Panią burmistrz w Krośniewicach i rozmawialiśmy o oznakowaniu jednej drogi. Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, bo też o tym wiemy, że 8 miejsce jakie gmina dostała na konferencji w Katowicach, dostała nagrodę na pozyskiwanie środków zewnętrznych. I to jest duży sukces gminy Krośniewice i Pani Burmistrz, ale te duże pieniądze wymagają wkładu własnego. Ja rozumiem, że przy tych naszych drogach jest problem z tym porozumieniem, a tutaj wychodzi tak naprawdę remont tej drogi, kota jest tą masą dodatkową, którą zrobimy. A tutaj się odnosimy tylko do jednego- że po prostu zawsze jest jakaś tam kolejność, tak? I w końcu zjedzie ten sprzęt i ta droga zostanie. No tu już Pan Wicestarosta mówi, że będzie odwrotność kolejności, żeby wszyscy byli odpowiednio poustawiani.

Ewa Kotlińska:

Ja jeszcze może?

Marek Jankowski:

Proszę, Pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:

Ja sobie przypominam odpowiedź Pani Burmistrz i w sprawie tego partnerstwa właśnie rozmawiałam kiedyś. Pani Burmistrz stwierdziła, aj się tu zgadzam z nią, że już tyle włożyła pieniędzy w te drogi powiatowe, że w tej chwili nie a już żadnych wolnych środków, czyli wszystkie drogi powiatowe są już zrujnowane bo nikt ich nie remontuje w tej chwili. Powiedziała, że do tej jednej drogi nie dołoży już ani 1 złotówki, bo nie ma pieniędzy. To jest taka moja odpowiedź do wypowiedzi Pana Starosty. Ale jeszcze na temat szpitala, chciałam się zapytać, ponieważ nas się nie informuje na temat szpitala, nas radnych. Gdzieś wyczytałam, że nowym członkiem Zarządu spółki jest Pan Maciej Nerowski, nie wiem czy dobrze przytaczam nazwisko. Możemy się dowiedzieć, kto to jest i czy to jest prawda, że taki człowiek jest w Zarządzie?

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Drukuje się CV to ja poproszę, żeby to CV dostarczono Państwu, żebyście dostali to CV.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Jędrzejczak.

Konrad Kłopotowski:

Ale może kilka zdań Panie Starosto .

Marek Jankowski:

Pan Jędrzejczak.

Konrad Kłopotowski:

Odnosnie tego członka. Ale CV jedno, ale Pan się po prostu obroni, dlaczego Pan taką decyzję podjął, no.

Marek Jankowski:

Pan Jędrzejczak proszę.

Marek Jędrzejczak:

W wypowiedzi pana Starosty przed chwilą było takie odnośnie Oddziału Wewnętrznego III sformułowanie o zamknięciu, propozycji zamknięcia tego wydziału i finansowania przez NFZ bo powiedział, że na to są protokoły Rady Nadzorczej. Sale czy protokoły tylko rady Nadzorczej? Ja mam pytanie, czy NFZ kiedykolwiek przysłał pismo i czy są na to dokumenty, że on chciał zlikwidować Oddział Wewnętrzny III? Czy są na to dokumenty? Bo mówi się dużo, że nie będzie kontraktu na to. Ja się pytam, czy są na to namacalne dowody? To jest moje pierwsze pytanie. Drugie moje pytanie to jest takie, bo ostatnio takie słuchy mnie doszły i muszę zadać to pytanie, czy Allenort chce oddać szpitalowi z powrotem ten Oddział Wewnętrzny III? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Czy w tej chwili przedstawiciel Zarządu?

Krzysztof Debich:

Jeszcze w tej chwili spotkanie z Allenortem się nie skończyło, w związku z tym nie wiem czy chce oddać oddział. My mamy swoje nastawienie do tego tematu. Jeśli chodzi o to, to ja się odnosiłem do tych protokołów rady nadzorczej, nie spływałem na czasie jeśli chodzi o te pisma z tego co była informowana Rada Nadzorcza. Sam uczestniczyłem w jednym spotkaniu, w którym byłem informowany o tym od Dyrektora NFZtu o takim ich działaniu przy nowym okresie kontraktowania. Więc to jakby potwierdziło to.

Marek Jankowski:

Pan Marek by chciał jeszcze dopytać, tak?

Marek Jędrzejczak:

Myślę Panie Starosto, że dostanę jak Pan spotka się z przedstawicielami Allenortu, że uzyskam na te 2 pytania odpowiedź bardziej szczegółową. O co zresztą proszę.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Kłopotowski, później Pan Szarwas.

Konrad Kłopotowski:

Szanowni Państwo, ja chciałbym żeby Zarząd określił się bo tak, padają takie stwierdzenia- Allenort, Scanmed. W końcu z jaką mamy firmą do czynienia? Bo Starosta przed chwilą powiedział coś takiego, że w tej chwili zmienił się Zarząd, że w tej chwili jest Scanmed. Skoro tak to chciałbym wiedzieć, jakie były ustalenia z Allenortem i czy Scanmed przejął te zobowiązania na tą umowę czy są jakieś nowe ustalenia? To jest jedna rzecz, którą chciałbym abyśmy sobie wytłumaczyli. Czy to będzie ta sama polityka zgodnie z umową prowadzona? Kolejne- chciałbym wiedzieć w końcu jaka jest wielkość tego kontraktu na NPL? I przyczyny, że chcemy rozpisać przetarg i dać w obce ręce. Pamiętam, że kiedyś ten kontrakt był na około 1 000 300 zł i żeśmy zabiegali żeby to wróciło do szpitala i byliśmy w stanie sami to zabezpieczyć. Bo w czym był problem? Problem był taki, że ten NPL nie funkcjonował tak jak należy, ponieważ nie miał sprzętu, owszem przyjmował pacjentów a i tak myśmy pokrywali koszty jeżeli chodzi o ten szpital. My wykonywaliśmy jakieś skomplikowane badania diagnostyczne więc koszty u nas zostawały a kontrakt przy Red-Medzie. Jak to będzie w tej chwili rozwiązane? Bo to była kwota rzędnej prawie 500 000 zł w skali roku. Jak to będzie w tej chwili wyglądało? Czy znowu nie będzie coś takiego, nasze mienie, bo myślę, że to będzie w szpitalu, że jednak koszty będą. Jak to będzie rozwiązane? No bo skoro idziecie kierunku przetargu to jakąś wizję macie?

Marek Jankowski:

Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Ja może udzielię odpowiedzi- nie my ogłaszamy przetarg tylko robi to NFZ. To jest po pierwsze. Przepraszam za wymienne stosowanie nazwy bo tam się zmieniła ostatnio nazwa. Spółka jest ta sama tylko kiedyś się nazywała Allenort a teraz Scanmed. Przysłali ostatnio zmianę, dlatego wymiennie tak potocznie używamy. Ale Allenort jest tym podmiotem. Scanmed to był właściciel.

Konrad Kłopotowski:

Odnosnie NPL?

Krzysztof Debich:

My nie robimy przetargu.

Konrad Kłopotowski:

Jaka jest wielkość tego kontraktu?

Krzysztof Debich:

Nie ma ogłoszonego jeszcze przetargu i widzi Pan. Takie rozmowy prowadzi Zarząd spółki.

Konrad Kłopotowski:

Szanowni Państwo, bo tak my nie możemy ze sobą rozmawiać, że nie wiemy itd. Przecież słyszę z tyłu, że przetarg już był. No Panowie, w naszym imieniu prowadzicie biznesy samorządowe. Hasłowo to to pięknie wygląda tak jak z tymi logami. A w efekcie okazuje się, że to jest bida z nędzą. Mieliśmy jakiś mały sukcesik, który waszych ustach jest wielkości olimpijskiego, albo mistrza świata a tak nie jest. Jeżeli chodzi teraz o służbę zdrowia, o szpital, spółkę, to też mizernie to wszystko wygląda, bo szczerze powiedziawszy my tak patrzemy jaka jest realizacja tego kontraktu, jakie jest zabezpieczenie? Bo po nekrologach zobaczcie sobie.

Marek Jankowski:

Panie Radny, do rzeczy.

Konrad Kłopotowski:

To jest właśnie do rzeczy.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania.

Konrad Kłopotowski:

Chciałbym, żeby ta opieka była na jak najwyższym poziomie. Zarząd nas uspokaja, usypia, ale może nas uśpić na zawsze, pół powiatu uśpi i okazuje się, że my już szpitala nie mamy.

Marek Jankowski:

Rozumiem, że danych szczegółowych na tą chwilę nie ma.

Konrad Kłopotowski:

Jak nie ma żadnych szczegółowych?

Marek Jankowski:

Jest to interpelacja. Określony jest czas na interpelacje.

Konrad Kłopotowski:

Ale a co tu czekać?

Marek Jankowski:

Odpowiedź zostanie udzielona pisemnie.

Konrad Kłopotowski:

Ale na co tu czekać? Tzn., że urząd jest opieszwały i przyszli na sesję i nie wiedzą o czym mówią. Skoro NFZ ogłasza przetarg, tzn. wiemy my jako zgromadzenie wspólników dlaczego taką decyzję ześmy podjęli i dlaczego się na to zgadzamy? Dlaczego w takim kierunku

idziemy? Tak trudno odpowiedzieć? Przecież chyba sam starosta powiedział, że uczestniczył w posiedzeniach rady nadzorczej.

Krzysztof Debich:

Może tak. Nie było pytania więc trudno mi się ustosunkować. Ja oczywiście nie miałem świadomości, że przetarg się odbył. Poznałem po wynikach. Technika mogła być różna, nie chciałem się na ten temat rozwodzić. W jakim kierunku poszedł Zarząd muszę się dowiedzieć od zarządu bo jeżeli nie było nikogo innego, to jest zupełnie inna oferta składa niż wtedy kiedy spływają z różnych firm. Trzeba wiedzieć, że to jest pewna nieścisłość się też pojawiła z przystąpieniem do przetargu i kto powinien dostać ten kontrakt itd., ale to są te sprawy handlowe które prowadzi zarząd spółki i niekoniecznie. I tym będę się od Pana różnił. Będziemy zaglądać we wszystkie elementarne sprawy funkcjonowania spółki, bo od tego jest zarząd. Również, jeżeli chodzi o powołanie nie Zarząd i nie Starosta powołuje członka Zarządu tylko robi to Rada Nadzorcza. Dlatego chcę zobaczyć teraz, zostanie dostarczone, przedstawię Panu osobę, która zresztą pracowała dla tego szpitala dla poprzedniego Zarządu, wykonywała budżetowanie dla tego szpitala na zlecenie. To jest ta osoba zresztą, o której Pan zresztą się wypowiadał że ktoś śpi w szpitalu co było strasznie śmieszne dla Pana, że on tam jest, bo on tam pracował dosyć intensywnie po kilkanaście godzin, przygotowywał całe budżetowanie dlatego znał cały ten szpital. I zgodnie z tą zasadą, że pierwsze Ci, którzy są zaangażowani w funkcjonowanie, znają ten szpital, to został ustanowiony członkiem Zarządu Szpitala.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Starosto, Pan akurat jest organem wykonawczym. Nie powinno Pan zdziwić, że takie pytania stawiamy. Bo nas interesuje efektywność waszych działań, tak? I o to my pytamy. Pan stara się nas pozbyć. Jak się pozbyć, żeby ta sesja się odbyła i rzekomo już problemów nie ma. Są problemy. Skoro poruszamy ten temat, to powinno tak być, że wszelkie problemy jakieś powinny być wyjaśnione, tak? Bo np. Pan jako przedstawiciel zgromadzenia wspólników nie mógłby nam odpowiedzieć na ten problem. A ja nie chcę panu przedstawiać jak to powinno się powiedzieć odbywać. To Rada Nadzorcza składa sprawozdanie do Zgromadzenia Wspólników, a Zgromadzenie Wspólników albo idzie w tym kierunku albo nie. Pan mówi, że ja umyвам ręce i ja za to nie odpowiadam. Odpowiada Pan jako właściciel. Więc chciałbym, żeby nam Pan wyjaśnił dlaczego taki kierunek żeśmy obrali, ośnośnie. Dlaczego to mają być w drodze przetargu a nie starliśmy się, żeby to było.

Krzysztof Debich:

Ale jak mogło być inaczej skoro to jest NFZ, są środki publiczne?

Konrad Kłopotowski:

No dobrze, tylko dlaczego my jako spółka nie występujemy o to?

Krzysztof Debich:

No jak to? Przecież spółka wystąpiła.

Konrad Kłopotowski:

Zaraz, Pan powiedział, że.

Krzysztof Debich:

Miała podwykonawcę. Ja już nie chcę wracać do tego. Ja już udzieliłem odpowiedzi w związku z tym na to pytanie i dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Odsłuchamy i jeśli tak, to będzie udzielona odpowiedź na piśmie szczegółowa, tak? Pan Szarwas proszę.

Andrzej Szarwas:

Dokładnie w miesiącu lipcu na jednym z portali internetowych kutnowskich ukazała się informacja o jakimś tam wycieku danych osobowych w Powiatowym Urzędzie Pracy. Co tam w ogóle się stało? My jako radni takiej wiedzy nie mamy a pytają mnie o to moi wyborcy. To jest jedno pytanie. Dzisiaj odbywa się m.in. w Dąbrowicach sesja i jest tam punkt pomocy dla Zakładu Opiekuńczo Leczniczego, kto o taką pomoc do Zarządu występował? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Odnosnie drugiego pytania to mogę odpowiedzieć bo byłem ostatnio na ZOLu, widziałem się z Panią Kierownik i to właśnie Pani Kierownik wystąpiła. Chodzi o możliwość dofinansowania tego co wcześniej samorządy zrobiły. Tam to może nie było zrobione z taką wielką pompą, bo to było sposobem gospodarczym robione, wyremontowane. Tam chodzi jeszcze o zdemontowanie jakiś poręczy żeby pensjonariusze czy klienci ZOLu nie wycierali tych boazerii, które są zrobione świeżo i szkoda, żeby to niszczało. Także osobiście Pani Kierownik się zwracała. A odnośnie pierwszego- tego wycieku danych proszę przedstawiciela Zarządu.

Krzysztof Debich:

Teraz trudno mi z tej perspektywy powiedzieć, o co tam chodziło. Najprawdopodobniej chodzi o to, że w sprawozdaniu, ale to nie był wyciek danych na zewnątrz który nam przedstawiono, tak myślę że to o to chodziło. Że pierwszy raz w sprawozdaniu finansowym pokazano z imienia i nazwiska osoby, które są dłużnikami. Ja zresztą będę rozmawiał i rozmawiałem na ten temat z Panią Dyrektorem, że to nie powinno tak być. Dlatego mamy to u siebie w tym sprawozdaniu i dotrzymujemy tajemnicy, bo jak gdyby nadzorujemy funkcjonowanie PUP-u, ale nie powinno to się pojawić w sprawozdaniu, bo Państwo zażądacie później od nas sprawozdania i wskazań imiennych dłużników. Ale to było rozumiem na etapie zmiany. Główna księgowa odchodziła na emeryturę, była osoba która ją zastępowała i chciała to wszystko pokazać. Zresztą potem zrobiliśmy audyt tych wszystkich

windykacji co się dzieje tak naprawdę w Urzędzie Pracy. Przedstawiliśmy wnioski i teraz dyrekcja Urzędu Pracy pracuje nad tymi wszystkim procedurami, żeby to spaść, żeby to wszystko działało.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Jędrzejczak i Pani Kotlińska później.

Marek Jędrzejczak:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Znowu na materiałach dostaliśmy skargi od nauczycieli. Jedna skarga na działanie Pana Krzysztofa Debicha, druga na Zespół Szkół na Pana dr Pawlaka ze Staszica. Ja mam takie pytanie w związku z tym do Pana Starosty. Wiadomo, że Komisja Rewizyjna rozpatrywała również te skargi i uznała je za zasadne. W związku z tym mam pytanie, czy Panie Starosto przewiduje, a jeśli tak to jakie kroki Pa podejmie w związku z, bo tu wyraźnie jest pokazane złe zarządzanie tą oświatą. Czy Pan jako Starosta podejmie jakiekolwiek kroki dla uzdrowienia tej sytuacji w oświacie. Czyli może należałoby się zastanowić nad zmianami na odpowiednich stanowiskach, odpowiednich ludzi, żebyśmy wreszcie mieli jako radni. Nie byłoby tych skarg, unormować tę sytuację. Dlatego takie jest pytanie- czy Pan, przewiduje jakąś restrukturyzację reformy, zmianę w tym zarządzaniu oświatą, żeby wreszcie tą sytuację w tej oświacie unormować? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Myszę, że oczywiście każdą skargą trzeba się zająć indywidualnie, ja tylko chciałbym odnieść się do takiego pisma, które dostaliśmy z kuratorium, gdzie polityka kadrowa należy do polityki szkoły, to po pierwsze. To co my możemy to finansować, robić remonty i w razie czego odwołać dyrektora co jak wiadomo jest trudne ze względu na kartę nauczyciela. Więc odnosząc się do tego, skarga na mnie skierowana po informacji skierowania nauczyciela do Żychlina na nauczyciela informatyki, rozumiem, że to chodzi o to, że nie ma kompetencji, ale to wiem, że jest jakieś wystąpienie z kuratorium. I to była dla mnie taka oczywista odpowiedź którą uzyskałem, i od członka zarządu i od dyrektora wydziału, że są kompetencje wystarczające do tego, aby od tej naszej puli oddelegować panią do tej pracy w Żychlinie w szkole jako nauczyciela informatyki. Nie wchodzę głębiej, bo mam informacje od pracowników, że wszystko jest ok. i można to oddelegowanie zrobić. Druga rzecz, jakby patrząc się na to co się dzieje przy skargach jeśli chodzi o szkołę Staszica, jeden wniosek który wyciągnąłem to to, że dyrektorzy powinni mieć dostępnego prawnika na bieżąco i staramy się taki kontrakt podpisać. Nawet taki prawnik który powinien dojeżdżać do poszczególnych szkół i tym dyrektorom doradzać w swoim zakresie działania. I jeszcze jedna, te skargi które przyszły bo tutaj też widziałem w korespondencji jako radny, że skarga na działania aktualnie trwa praca kontrolera naszego wewnętrznego, poprosiłem nie jako kontrolę wewnętrzną bo może nie możemy tego robić, dla wyjaśnienia skargi sprawy na

dyrektora, jak to przebiegało. I dopiero wtedy jak to dostanę ten raport do ręki będę mógł się zastanowić jakie ewentualne wnioski z tego wyciągniemy.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Panie Starosto, my, jako organ nadzorujący mamy członka zarządu który nadzoruje oświatę i mamy dyrektora oświaty, bo ja nie mówię, żeby w kompetencje wchodzić dyrektorów szkół, ale my jako organ prowadzący mamy wpływ przynajmniej na dobór kadry na tych dwóch stanowiskach. To jest jedno. Po drugie bardzo dobry temat pan poruszył, bo ja miałem Panie Starosto właśnie w tym celu złożyć interpelację, że również żeby zabezpieczyć kwotę dla Rady Powiatu na porady prawne, czyli w budżecie 2017 żebyśmy my radni mogli korzystać z niezależnych prawników. I taką interpelację będę składał, żeby w budżecie na 2017 rok dla rady Powiatu były przeznaczone pieniądze na prawnika niezależnego, z którego my radni będziemy mogli korzystać. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Powinniśmy zwiększyć ilość obsługi prawnej bo rzeczywiście bilans spraw jest taki, że. Tylko ja powiem tak, na koniec każdą umowę i tak ja muszę podpisać. Także tak to będzie. Nie ma odrębnego bytu na to w strukturze organizacyjnej. Biuro Rady Powiatu powinno wskazać temu prawnikowi, jakimi rzeczami będzie się zajmował i ja np. uważam, że to jest bardzo dobre myślenie i ruch tylko się obawiałem, żeby wyjść z tym, bo czy będzie ochota żeby zwiększyć budżet na wynagrodzenia generalnie, tak? Ale skoro Pan Radny mówi mi tutaj, to uważam, że powinniśmy znaleźć i wygospodarować te środki.

Marek Jędrzejczak:

Panie Starosto, powiem Panu tak, na wynagrodzenia w tej kadencji został wielokrotnie budżet zwiększony i pieniądze się znalazły. I jeśli by to były pieniądze przypisane na wynagrodzenia, przypisane do Rady Powiatu, czyli nie wiem jako to powinno być formalnie prawne, ale byłby to radny który nie byłby w żaden sposób. Bo moglibyśmy mając pieniądze w Radzie np. zwrócić się do kancelarii jakiejś sprawnej o wyjaśnienie pewnej rzeczy, a mając w budżecie te pieniądze byłoby z czego zapłacić. Tu chodzi właśnie o to, żeby mieć prawnika niezależnego, bo tak jak dzisiaj to pan jest pracodawcą i w sumie tak można powiedzieć że ma ograniczone możliwości. Dlatego właśnie o to chodzi, żeby był ten prawnik niezależny, żebyśmy my radni mogli korzystać z niego.

Krzysztof Debich:

Ja naprawdę to doskonale rozumiem, jeżeli Pan radny pozwoli, ponieważ ja w tej dyskusji, byłem w samorządach od 1990 roku, to ja już uczestniczyłem niejednokrotnie. Biuro rady ma

być wyjęte jakby spoza wpływów. No nie ma takiej sytuacji, musi zarządzać tym, który jest kierownikiem danego rzędu, ustawowo jest to zabronione, tak? I wszystkie te czynności prawne wykonywane, musi starosta je wykonywać w stosunku do tych pozostałych ludzi, więc widzę że ten pierwszy element już nie będzie spełniony, że prawnik nie będzie zależny w ten sposób w Pana opinii. Ale mi się wydaje, że to nie jest tak. Jest problem tylko ilości. Każdy prawnik wykonuje zgodnie ze swoim sumieniem, jako radca prawny nie ma prawa traktować nikogo gorzej i wydaje mi się, że należało by tutaj pomyśleć o zwiększonej obsłudze prawnej- osoby, która by się specjalizowała w sprawach rady i być może w tym kierunku powinniśmy pójść. Mówiłem, że przeglądamy wszystkie umowy zawarte z prawnikami, żeby popatrzeć jak te kompetencje się sprawują. Podzielić i uporządkować.

Marek Jankowski:

Pani Kotlińska proszę.

Ewa Kotlińska:

Ja poproszę o informację, bo nie wiem nic na ten temat czy Sejmik Wojewódzki podjął uchwałę w sprawie organizacji w Kutnie filii Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego. Czy wiemy coś na ten temat?

Marek Jankowski:

Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

We wtorek, chyba wczoraj to było. Wczoraj została podjęta uchwała, było to początkowo. Tak, czekam teraz na wizytę Pana Dyrektora ze Skierniewic, razem z Prezydentem czekamy na sygnał od Prezydenta. Spotkamy się i omówimy wszystkie sprawy. Tam będzie kwestia dzierżawy czyli przejścia, tam będzie miał jakiś poziom tej swojej dzierżawy. Kwestia rozliczenia nakładów i przystąpimy do rozmów. Bo wcześniej nie było podstaw, jeszcze przed uchwałą sejmików.

Marek Jankowski:

Pan Szarwas proszę.

Andrzej Szarwas:

Proszę Państwa, jeszcze jedna rzecz mi się tutaj nasunęła, chciałem zadać pytanie o funkcjonowanie Rzecznika Praw Konsumenta. Ja o tym naszym rzeczniku bardzo mało słyszę, jeśli idzie o media porównując rzecznika z innego, sąsiedniego powiatu który cyklicznie co tydzień, występuje w dość długiej audycji w radiu HIT, informując konsumentów, jak uniknąć wielu błędów zakupu, reklamacji itd. U nas z tą taką inicjatywą, Rzecznik Praw Konsumenta z taką inicjatywą nie występuje. W ogóle bardzo cichutko jest o tej osobie. Czy dużo porad udziela w ogóle zainteresowanym? Jak w ogóle funkcjonuje ta instytucja?

I drugie pytanie- mamy darmową pomoc prawną, jakie zainteresowanie jest tego typu działaniami? Dziękuję.

Krzysztof Debich:

Ze sprawozdania urzędu do tej bezpłatnej obsługi prawnej i teraz nie jestem w stanie powiedzieć jakie budzi to zainteresowanie, myślę że tu wydział organizacyjny przygotowuje tu informację na ten temat naszego Rzecznika ds. Konsumentów, bo naprawdę tej pracy jest olbrzymia ilość którą wykonuje nasz rzecznik. Gdyby popatrzeć nawet na spływ wniosków, próśb itd. to tak naprawdę 30% spraw wszystkich które tutaj przechodzą przez Starostwo Powiatowe tj. skierowane do Rzecznika Praw Konsumentów. Jest kilkadziesiąt dziennie tych sprawami szczególnie ostatnio związane z energetyką, z tymi opłatami abonamentowymi itd. i dodatkowymi bo nad tym się dalej zastanawiamy. Właśnie jesteśmy zainspirowani tym, że dotyka to tych wszystkich ludzi, którzy byli przez te firmy nie informowani do końca jak powinno się podpisywać tę umowę. Rzecznik np. ostatnio ściągnął nagranie takiej rozmowy i wyciągał z tego wnioski, że ta osoba nie była do końca poinformowana o sytuacji. Jeżeli chcecie Państwo to możecie Państwo urządzić na najbliższe sesji spotkanie i podsumowanie działalności rzecznika Praw Konsumenta.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Drabik i Pani Gal- Grabowska.

Marek Drabik:

Chciałem dopytać Panie Starosto nie jaka jest ilość spraw, ale jaka jest skuteczność? Czy ten Rzecznik jest skuteczny w pomocy ludziom, czy te sprawy, bo ja osobiście też kierowałem parę osób do Rzecznika, i się okazało zawsze, no nic nie mogę zrobić. Ale czy są może sprawy, które Rzecznik załatwił pozytywnie? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Sekretarz.

Dariusz Jabłoński:

Chciałem powiedzieć, że tych spraw wygranych jest sporo, mam tutaj przegląd dokumentacji poprzez dekretację pism które przechodzą, tak? I wiele spraw jest załatwianych pozytywnie. Naprawdę sporo.

Krzysztof Debich:

Szczególnie dotyczących energetyki. Ostatnio pojawiło się ich bardzo bardzo dużo. Związanych również z tą zmianą systemu np. w energii- ze starego na nowy system przechodzą klienci itd. Bardzo wiele zależy tu od nastawienia urzędu regulacji energetyki. Ale druga część tych spraw konsumenckich, te dotyczące butów i innych towarów zakupionych itd. jest naprawdę w większości załatwiona pozytywnie przez Rzecznika Praw Konsumenta.

Marek Jankowski:

Pani Gal- Grabowska proszę.

Mirosława Gał- Grabowska:

Szanowni Państwo, przez wiele lat była taka praktyka, że Rzecznik Praw Konsumenta spotykał się z Radą Powiatu i przedstawiał sprawozdanie swojej działalności rok rocznie. Nie ma takiego obowiązku, mam tego świadomość, niemniej jednak może jakiś cykliczny kontakt? Taki cykliczny kontakt radnych z Rzecznikiem ds. Konsumentów byłby celowy po to właśnie żebyśmy mogli na bieżąco dowiadywać się takich rzeczy. Bardzo dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Trochę żałuję, bo jak był ostatnio Rzecznik Praw Konsumenta to został wygnany że tak powiem, że jest niepotrzebny. A teraz się tu pojawia, bo naprawdę myślę, że Panie Bielecka jako Rzecznik ds. Konsumentów, mogłaby sporo powiedzieć o tych rzeczach którymi się zajmuje i myślę, że to jest dobry wniosek na przyszłość żeby powstało jakieś podsumowanie roku, żeby rzecznik przedstawił swoją pracę. A przy okazji Panie Przewodniczący, ponieważ mam tutaj np. wykształcenie Pana Macieja Nerowskiego.

Wyższa Szkoła Morska w Gdyni- Wydział Nawigacji Eksploatacja portów morskich-inżynier,

Politechnika Gdańska- Wydział- Wydział Zarządzania i Ekonomii Marketing i Zarządzanie-mgr inż.,

ODiTK/ Wyższa Szkoła Międzynarodowych Stosunków Gospodarczych i Politycznych w Gdynie- Studia podyplomowe,

Szkoła Główna Handlowa- Studia podyplomowe- Zarządzanie Wartością Firmy (VBM),

ICAN Institute/ Canadian International Management Institute- Program MANAGEMENT 2008™ Dedykowane korporacyjne MBA oparte na programach Harvard Business School Publishing,

Uniwersytet Gdański- Wydział Zarządzania- Międzynarodowe Rynki Finansowe- moduł Międzynarodowe Doradztwo Finansowe (CFA level I),

Wyższa Szkoła Bankowa w Gdańsku Wydział Ekonomii i Zarządzania w Gdyni- Metody Wyceny Przedsiębiorstw,

Chartered Institute of Management Accountants (CIMA)- czyli w sprawach biznesu dalej trwa szkolenie. Proszę bardzo, ja przekazę Panu Przewodniczącemu.

Marek Jankowski:

Rozumiem, że Państwo życzą sobie aby to przekazać dzisiaj po sesji, tak? Czy w materiałach na najbliższą. Albo będzie Biurze Rady, kto będzie zainteresowany po prostu do wglądu oczywiście. Pani Kotlińska proszę.

Ewa Kotlińska:

Czyli rozumiem, że mamy desant z Gdyni czy z Gdańska. Tylko czy w naszym powiecie czy w najbliższych województwach nie ma tak wykształconego człowieka jak ten Pan Nerowski?

Czy musimy sięgać aż tak daleko aż na krańce naszego kraju, żeby zdobyć tak wykształconego człowieka?

Marek Jankowski:

Proszę Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

Też sobie zadawałem takie pytanie. Moja odpowiedź brzmi- ci ludzie pracują na naszym terenie i przyjdą do szpitala.

Marek Jankowski:

Ciąg dalszy punktu 5 interpelacje i zapytania. Czy jeszcze Państwo? Proszę, Pan Radny Drabik, proszę.

Marek Drabik:

Chciałem się odnieść do wystąpienia, które tu komendant policji miał na poprzedniej sesji, dosyć niedawno w każdym bądź razie. Jak się Panie Starosto układa współpraca Starostwa z policją i czy było już jakieś spotkanie rady, której Pan jest szefem?

Marek Jankowski:

Proszę.

Krzysztof Debich:

Spotkanie Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego odbędzie się w najbliższym czasie. Teraz trwają wymiany personaliów, zmieni się komendant ale czekaliśmy również do zmiany bo zmienił się prokurator rejonowy, trzeba formalnie to wprowadzić. Najbliższe spotkanie m.in. będzie dotyczyło spraw bezpieczeństwa weterynaryjnego z wyznaczeniem miejsc do spalania zwłok świńskich, zwierząt. Musimy się tym tematem zająć, także w najbliższym czasie będzie po spotkaniach. A jeśli chodzi o, to ja jestem bardzo zadowolony ze współpracy z policją. Pan Komendant jest w bardzo sprawny i nie ma problemu, zawsze są, nawet dzisiaj na sesji. Jeżeli chodzi o sprawy bezpieczeństwa i porządku, był Pan przedstawiciel także wydaje mi się, że są otwarci na współpracę z samorządem co też zresztą słyszeliśmy tutaj w wypowiedzi Pana Komendanta.

Marek Drabik:

Dopytam jeszcze.

Marek Jankowski:

Proszę.

Marek Drabik:

A czy ma Pan jeszcze jakieś informacje, no bo komendant, co też można zauważyć ze chce mu się pracować, natomiast jak to się przekłada na współpracę policji, która do tej pory może

niekoniecznie akceptować Pana Komendanta. Czy ma Pa jakieś sygnały, że ta współpraca na linii komendant- policjanci jest dobra, czy inne glosy są?

Krzysztof Debich:

Jako zwykły obywatel, jak każdy z nas- pozytywne opinie ze strony policjantów- nie słyszałem żadnych negatywnych.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Szarwas jeszcze chciał.

Andrzej Szarwas:

Proszę Państwa, rejon powiatu kutnowskiego dotyka już któryś tam rok z rzędu potworna susza. Proszę Państwa, nie mam na naszym terenie systemu monitorowania suszy i tutaj taki mój wniosek, abyśmy podjęli jednak. To jest mój wniosek w imieniu rolników z całego powiatu kutnowskiego, abyśmy podjęli starania aby powstał na terenie powiatu kutnowskiego, niekoniecznie Kutna, ale może być na terenie jakiejś innej gminy jakiś system monitorowania tych zjawisk. Bo tak naprawdę, jeśli występuje jakaś sytuacja klęskowa rolnicy nie mają się do czego odwołać. Nie mamy miarodajnych wyników badań z naszego terenu. Jest stacja monitorowania na terenie powiatu Łęczyckiego, a na terenie powiatu kutnowskiego czegoś takiego nie ma. Wiemy, że te zjawiska są punktowe, wiemy jak przebiega linia opadów itd., także tutaj te zjawiska są bardzo zróżnicowane i dotyczą w różnej mierze różne tereny. Także Wydział Rolnictwa, czy może Panowie Starostowie może się pochylić nad tym problemem. Stacja nie jest stacją drogą, ona by to monitorowała. Wiadomo, trzeba wystąpić o odpowiednie zezwolenia itd. Dziękuję bardzo.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Starosta.

Krzysztof Debich:

W jakiejś części, bo rzeczywiście odbywał się szereg różnych spotkań dotyczących suszy i klęsk. Przygotowaliśmy taki kompleksowy program. Wydział Rolnictwa i Ochrony Środowiska przygotował taki program na zajęcie się tymi urządzeniami wodnymi, żeby nie było tylko odprowadzanie w jedną stronę i zatrzymywanie wody, retencja. Nawet jest uchwała Stowarzyszenia Powiatów i Gmin, ona rysuje ten obszar nie tylko na tym obszarze dorzecza Bzury. Powiat Kutnowski jako program pilotażowy. Ale wszystko zostało że tak powiem zablokowane, bo czekamy, ma być nowe Prawo Wodne. Nikt nie chce zająć się tym tematem. Myślę, że mogliśmy pozyskać na to środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska. A jeżeli chodzi o tą stację, to oczywiście powinniśmy się tym zająć, Pan Wicestarosta może.

Zdzisław Trawczyński:

Tak, podtrzymam stanowisko Pana Radnego na temat potrzeby instalowania stacji pomiarowej w Powiecie Kutnowskim, z tym, że nie może to być taka dowolna stacja. Musi to

być stacja kontrolowana powiedzmy czy zainstalowana przez Instytut Uprawy i Nawożenia w Puławach. Potrzebna jest instytucja, która daje informacje do ministerstwa, które podejmuje z kolei decyzje o kredytach suszowych itd. Ale spowoduje, że wystąpimy do odpowiednich, tzn. nie wiem czy zwrócimy się bezpośrednio do Puław, czy poprzez Ministerstwo Rolnictwa? Z taką petycją wystąpimy, żeby ten teren był szczególnie kontrolowany jeżeli chodzi o ilości opadów, to jest najważniejsze. A jesteśmy w tej strefie wyjątkowo niskich opadów w kraju. Generalnie w tym pasie włocławskim w kierunku wschodnim. Te opady mamy praktycznie najniższe. Już nie mówię o zróżnicowaniu i anomaliach jakie występowały w tamtym roku w przyznawaniu kredytów, gdzie nieraz sąsiednie gminy z tym. Gminy z sąsiedniego powiatu kwalifikowały się powiedzmy, a z sąsiedniej już nie. Takie anomalia występują, chociaż już opady mamy tak nieprzewidywalne, że w jednej z gmin np. Krzyżanów- moja gmina- ma największe opady w powiecie kutnowskim. Z ostatnich rejestracji tak wynika. A trudno pług wsadzić w glebę. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, panie Szarwas.

Andrzej Szarwas:

W roku ubiegłym powiat Włocławek z tym problemem się borykał, ja tutaj proponuję z Wydziałem Rolnictwa z powiatu włocławskiego podjąć jakieś tam konsultacje, zapytania jakie byśmy tam załatwili bo prawdopodobnie będzie to załatwione. A tym bardziej mamy takie argumenty, że niektóre gminy powiatu kutnowskiego wododziale ma. Np. gmina Dąbrowice wododziale Wisły i wał się tam znajduje w tym najwyższym punkcie. Także tych argumentów można czasem znaleźć żeby pomóc w tej sprawie. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, ja na poprzedniej sesji prosiłem o protokół z tej kontroli doraźnej przeprowadzony w Powiatowym Urzędzie Pracy. I wynika z tego, że jest problem z windykacją wcześniej pobranych świadczeń. O tym mówił przedstawiciel starostwa. Mówił rzecznik w mediach, że urosło to do rangi afery. Moje pytanie jest takie, a co robi Powiatowa Rada Rynku Pracy? Dobrze mówię? Co robi? Panie Przewodniczący, może Pan sprawozdanie takie nam przedstawi? Okazuje się, że nie wiem z czego to wynika? Czy np., że są to błędy no źle funkcjonujący Urząd Pracy? Że jest tak, że windykacja jest nieprawidłowa, bezczynność urzędu w tym zakresie.

Marek Jankowski:

Panie Radny, wszyscy dostali te materiały.

Konrad Kłopotowski:

Nie no, ja chcę się tu dopytać Przewodniczącego i chcę, żeby Przewodniczący nam jakieś sprawozdanie tu przedstawił, chodzi tu o jakieś czynności egzekucyjne itd. Np. okazuje się, że nie ma już spójności w procedurach organizacyjnych PUP, regulaminy i zarządzania. Szanowni Państwo, przecież to wy prowadzicie i sprawujecie nadzór nad PUP i teraz po takim długim czasie ze zdziwieniem itd. informujecie nas, że coś nie funkcjonuje. Jest tu sporo spraw, które są prowadzone. Chciałbym od Wicestarosty który przewodniczy, jak to jest? Niezależnie pogląd danych, jak należy rozumieć? Jak te windykcje są? W stosunku do beneficjenta czy nadmiernie pobranych? Czy w stosunku do beneficjenta czy w stosunku do urzędu? Gdzie te nieprawidłowości, na czym one polegają? Czy na opieszałości urzędników? Bo żebyśmy my nie popali w jakąś paranoję. Że nie wszystkie sprawy należą do urzędu, tak? Bo niektóre sprawy są gromadzone sądownie, dlatego czasami oni to przeciągają. I w opinii ma beneficjent prawo do odwołania? I czasami się z tego tytułu wszystko przeciąga. Natomiast co robi Powiatowa Rada Rynku Pracy? Która doprowadza do sytuacji takiej paradoksalnej, że nie kontrolujecie tego, nieodpowiedzialni jesteście, czy może okazuje się że teraz tak.

Zdzisław Trawczyński:

Panie Radny, był Pan Przewodniczącym rady Rynku Pracy? Przepraszam, Rady Zatrudnienia.

Konrad Kłopotowski:

Byłem, ale wtedy takich spraw to nie było.

Zdzisław Trawczyński:

Zna Pan zasady i możliwości tej.

Konrad Kłopotowski:

Ja nie skończyłem. Panie Wicestarosto, ja jeszcze nie skończyłem. Panie Wicestarosto, niech Pan oduczy się czegoś takiego. Niech Pan odpowiada na pytania, że mamy taki zakres obowiązków, tego się trzymamy itd. Natomiast Pan od razu zaczyna „Wy żeście...”. Co żeście?

Zdzisław Trawczyński:

Najpierw trzeba znać konsystencję Rady, żeby.

Konrad Kłopotowski:

Proszę Pana, Pan występuje w 2 rolach. Jako Przewodniczący Rynku Pracy i jako Wicestarosta.

Marek Jankowski:

Panowie, czy ja mogę prosić o spokój?

Zdzisław Trawczyński:

Pozwoli mi Pan odpowiedzieć?

Marek Jankowski:

Czy jeszcze Pan chce dopytać coś, czy..?

Konrad Kłopotowski:

Chcę uzyskać odpowiedzi, a nich się Pan Wicestarosta nie denerwuje tylko niech odpowiada zgodnie z kompetencją.

Zdzisław Trawczyński:

Ja się nie denerwowałem, tylko pytanie można było zawrzeć krótko i na temat. Mówi Pan z komentarzem, jakby odciągając uwagę. Otóż Powiatowa Rada Zatrudnienia, teraz Rynku Pracy, jest ciałem opiniodawczym. I jeśli sprawy windykacyjne trafiają, a jutro jest akurat posiedzenia rady i jest takich 7 spraw ustalonych na jutro właśnie, związanych z windykacjami z tytułu wykładanych środków przez Urząd Pracy, np. na alternatywne źródła zatrudnienia czy powstawanie nowych zadań wynikających z podjęcia działalności gospodarczej. To są głównie te sprawy windykacyjne z tego tytułu. No to jakiś projekt tych środków przeznaczonych na te cele, czy beneficjentów bezpośrednio to dotyczy. Z różnych względów wziął np. na masarnię, środki na uruchomienie masarni. No i po roku się okazało, że nie wypaliło to. Firma powstała, która wzięła pieniądze z Urzędu Pracy na podstawie jej. I wykonuje je. Po prostu podupadła, w końcu upadła i nie funkcjonuje. Co teraz? Zgodnie z umową środki powinny wrócić wyłożone na tą firmę przez Urząd Pracy. Nie ma tych środków bo firma upadła i jest bez grosza. Mało tego, jeszcze nie ma majątku w niektórych przypadkach i możliwości ściągania windykacji. Nawet są te prawne skuteczne nie są. To są sprawy ciągnące się po 4-5 lat, 3 lata, z tego co wiem, to jest 7 takich. I jeszcze powiem to Panie Były przewodniczący Rady Zatrudnienia, są to sprawy z poprzednich lat a nie teraz. Dlatego ta windykacja nie była postrzegana. W ten sposób, że dłużnikowi zgodnie z prawem, Pani mecenas potwierdzi pewno, należy przypominać, że jest winien. Jeśli się tego nie robi to jest to wada. Pani Mecenas.

Marek Jankowski:

Proszę Pani Mecenas.

Wiesława Sobczyk:

Jeżeli ma się tytuł wykonawczy to tak, idzie się do egzekutora, który oczywiście wykonuje swoje czynności w postaci bądź wierzytelności bądź majątku, nieruchomości. Oczywiście problem powstaje wtedy, kiedy egzekucje są skuteczne, ale wiadomo, okres przedawnienia tytułów wykonawczych tj. dziesięcioletni a przerywany każdorazowo po powiedzmy wszczynanie postępowań egzekucyjnych. Każde można to tak wekslować ten okres przedawnienia jest dziesięcioletni a przerywany każdorazowo poprzez wszczynanie postępowań egzekucyjnych. Także można tak wekslować te okresy przedawnienia właśnie do końca życia. I wiadomo, jeżeli w danym roku egzekucja jest nieskuteczna, wtedy robi się tak, że po umorzeniu po rok czasu można również taką egzekucję wszcząć na nowo. Znowu się

okres przedawnienia przerywa i wtedy znowu biegnie na następnych lat 10 itd., i tak jest bez końca.

Zdzisław Trawczyński:

Jak to praktycznie wygląda jeśli dłużnik zwraca się pismem do PUP o umorzenie mu należności bo nie jest jej w stanie spłacić? To takie pisma Pani Dyrektor kieruje na Radę Rynku Pracy. Wcześniej Zatrudnienia. Po to, że musi to zrobić. Bo prawnie jest to wymagalne. Jak podchodzą do tego Radni tej Rady? No różnie. W kilku przypadkach zgadzają się, uznają, że ma możliwości ściągnięcia, bo są tam opinie prawne itd. Podstawy do tego aby uznać po jakiś 5 latach od ściągnięcia już tych należności i jest propozycja umorzenia. Rada opinię wyraża i może ją umorzyć. Idzie to do Pani Dyrektor i się zastanawia- a jak umorzę to będę ciągnęła od tego odpowiedzialność za naruszenie finansów w urzędzie pracy? Rezygnację z należności, tak? Bo one poszły, te pieniądze poszły. Czyli odmawiamy. Petent zwraca się do Wojewody. Mówię o kilku przypadkach, nagminnych przypadkach. W sprawach Wojewoda nie zajął jeszcze w żadnym przypadku rozstrzygającego postanowienia do ponownego rozpatrzenia. I tak wędruje to i to trwa miesiącami, latami. Tak to wygląda. Rada jeszcze raz powtarzam, to na pewno wie Pan, że Rada Rynku Pracy nie ma możliwości bezpośredniego umarzania tych windykacji. Tych należności przepraszam.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, to co Pan wspominał mi jest znane. Natomiast nie jest mi znane alternatywne źródła zatrudnienia, co Pan powiedział. To jest jedna rzecz. co to jest nowy program, który wprowadził Powiatowy Urząd zatrudnienia? Natomiast Panie Wicestarosto, misją tego urzędu jest aby aktywizować rynek pracy. Aby dochodziło np., aby firma mogła zatrudniać ludzi, albo tzw. samo zatrudnienie. Poda Pan taki przykład no może dosyć trudny. Wiadomo, że czasami ktoś podejmie duże wyzwanie i okazuje się, że coś nie wychodzi itd. To niech Pan też po prostu nie mówi, w takiej retoryce że on jest sprawcą, winowajcą itd. Nic nie wie. Różne czynniki wpływają, że podmiot i różne działania z jakiegoś powodu nie udają się. Losowego też, mówię, z jakiegoś powodu. W związku z powyższym ciężar tej Rady Rynku Pracy, polega na tym żeby takie sytuacje starć się załatwiać niezwłocznie. Bo tak na dobrą sprawę blokujemy tych ludzi a spraw jest bardzo dużo. Niektóre sprawy tak jak przeglądam są trywialne, można by było je załatwić. Pan mówi, że w nieskończoność. Tak, pamięta Pan tutaj tę sprawę na początku kadencji gdzie żeście zrobili cyrk z dwoma zdaje się osobami, które też w tą windykację popadły. I tutaj starosta jak te krokodyle łyży, że poprzednicy nie pochyłili się nad tą sprawą i nie umorzyli tej sprawy. Nie pamiętam nazwiska, ale postaram się odszukać. Widzi Pan, Panie Wicestarosto, Pan teraz jest w innym miejscu. Natomiast to do czego żeście doprowadzili, że np. tak, pracownicy nie mają procedur.

Zdzisław Trawczyński:

Nie mają procedur, tylko wykazaliśmy- to są dwie różne rzeczy.
Tak się działo za Pana kadencji, te sprawy wszystkie.

Marek Jankowski:

Panie Wicestarosto, pozwólmmy dokończyć Panu Kłopotowskiemu, ale Panie Kłopotowski proszę interpelację bądź zapytanie.

Konrad Kłopotowski:

No tak ale doszło do pewnej.

Zdzisław Trawczyński:

Jakie tam są daty?

Konrad Kłopotowski:

2016, 2015. Pan zdaje się jakie tu są kwoty?

Zdzisław Trawczyński:

Kontrola. Dotyczy okresu jakiego?

Konrad Kłopotowski:

Od 2014. Zdzisław no więc nie mów tak.

Marek Jankowski:

Panie Radny, proszę ciągłość. Zapytanie bądź interpelację.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, chcę uzmysłwić Zdzisławowi, że jest jakaś ciągłość. Przecież to nie jest tak, że np. za poprzedniej kadencji Kowalski wziął jakieś tam wsparcie, dotację 20 tys. na tworzenie warunków pracy a jak się kadencja skończyła to musiał albo oddać, albo się rozliczyć. No czegoś takiego nie ma. No to co on za bzdury opowiada, no? Wiadomo, że jak wziął pieniądze to wpadł w ten okres, żeby się rozliczyć to on będzie się rozliczał przez 2 lata. Zdzisiu, no to co Ty tutaj za bzdury opowiadasz? Weź Ty się ogarnij troszkę, no.

Marek Jankowski:

Proszę o pytanie.

Konrad Kłopotowski:

Denerwuje mnie coś takiego, że on mówi „za was”. Jeżeli zamiast wziął pieniądze to normalną rzeczą jest że za 2 lata kadencja inna.

Marek Jankowski:

Na temat Panie Radny.

Konrad Kłopotowski:

Natomiast okazuje się, że to było tak. Nie ma spójności w procedurach dotyczących organizacji pracy w Urzędzie. Regulaminy, zarządzanie. Odpowiedz mi, podlega Ci ten urząd bezpośrednio. Dlaczego?

Zdzisław Trawczyński:

A czy coś Pan zauważył? Chciałem zauważyć Panie radny, że to jest nasz audyt i to nie ma żadnego chowania pod dywan czegokolwiek. Bo jest jakaś różnica. Wytykamy to poszwankowało w tym urzędzie. Udało mi się wiele już uporządkować. Nie słyszy się o sprawach sądowych w PUP na dzisiaj, a było ich trochę. Także to też nie w tej kadencji muszę powiedzieć. Także coś zrobiliśmy, aby ten Urząd Pracy, tą jednostkę powiatu jakoś ucywilizować jakoś i te zadrażnienia spłaszczyc. Tego co było wcześniej, też Pan doskonale wie bo był Pan przewodniczącym rady. Przynajmniej niech pan nie mówi o kompetencjach. Te kompetencje powinien jako przewodniczący znać. Nie mówić, że Rada powinna to załatwić. Nie można tego załatwić, bo nie ma prawa do tego. I tyle. Można tylko wnioskować o.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo.

Konrad Kłopotowski:

Panie Wicestarosto, Przewodniczący Powiatowego Rynku Pracy. Ostatecznie, kto zawinił? Urzędnik czy beneficjent?

Zdzisław Trawczyński:

Beneficjent zawinił na tyle, że nie wywiązał się z umowy, którą zawarł z PUP i tam było opisane wszystko jak i kiedy. Może z różnych względów? Może losowych także?

Konrad Kłopotowski:

Proszę mi przedstawić takie sprawozdanie. Bo my tu nie możemy rozmawiać.

Zdzisław Trawczyński:

Tylko, że ja mówię, że możemy też rozliczać Panią Dyrektor PUP. Bo jak zda sprawozdanie, że umorzyła w 2016r. założyła 200 000zł z tytułu nieściągalności, to powiedzą: „ooo, Pani Dyrektor naraziła nas na straty” także kobieta ma takie jakby zahamowanie do takiej, że nie ma tak lekką ręką umarzania. Przyglądamy się temu uważnie i jeśli są takie dokument podjęte, ostatnio były podjęte nie wiemy co jutro będzie z tymi 7, być może będą umorzone, mamy też ten nawiz taki, wieloletni nawiz uporządkować. To jest taki cel. Ale w rozsądny sposób.

Marek Jankowski:

Przerwa do godziny 13:00.

PRZERWA

Marek Jankowski:

Wznawiamy obrady po przerwie w punkcie 5. Interpelacje i zapytania. Czy jeszcze w tym punkcie są pytania? Proszę, Pani Kotlińska.

Ewa Kotlińska:

Ja mam pytanie, czy to prawda, że w radzie Nadzorczej Szpitala Zasiądzie Przedstawiciel Zarządu Szpitala? I czy jest już taka osoba wytypowana? Czy chętna? Czy ktoś jest chętny?

Marek Jankowski:

Czy przedstawiciel Zarządu może odpowiedzieć na tą?

Zdzisław Trawczyński:

Tak, mogę odpowiedzieć bo uczestniczyłem w spotkaniu z przedstawicielami związków pracowników szpitala i taka propozycja ze strony związków padła, że chcieliby też mieć informacje takie wg nich wiarygodne, te które interesują związki czy pracowników. Z naszej strony nie ma takiego sprzeciwu. Jest taka możliwość, bo Rada Nadzorcza może liczyć od 3 do 5 osób zgodnie ze statutem. Są 3 osoby czyli o 2 osoby można powiększyć. Czekamy na takie zgłoszenie od Związków Zawodowych. Póki co jeszcze nie ma. Ale jest taka możliwość.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Czy jeszcze w tym punkcie ktoś? Pan Jędrzejczak, później pan Kłopotowski.

Marek Jędrzejczak:

Mamy tutaj do wglądu to CV członka Rady Nadzorczej. Jest nowa osoba, Pan Tomczak w Radzie Nadzorczej. I również chcielibyśmy, chciałbym ja przynajmniej zapoznać się z CV Pana.

Zdzisław Trawczyński:

Tomczak to wie Pan..

Marek Jędrzejczak:

Proszę?

Marek Jankowski:

Pan Jędrzejczak proszę.

Marek Jędrzejczak:

Dlatego również bym poprosił o.

Marek Jankowski:

CV nowego członka Rady Nadzorczej, tak?

Marek Jędrzejczak:

Tak.

Zdzisław Trawczyński:

Zarząd odpowiada panie Przewodniczący.

Marek Jankowski:

Jest prośba o CV to nie było pytanie, prośba o CV tylko. Interpelację i zapytanie.

Zdzisław Trawczyński:

Mamy takie CV i dostarczymy na pewno.

Marek Jankowski:

Proszę Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, ja chciałbym w takiej kwestii formalnej. Bo mamy kolejną skargę kolejnego Związku Zawodowego, Zespołu Szkół nr 1.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania Panie Radny.

Konrad Kłopotowski:

Tak tak. I zgodnie z właściwością ten związek nie był stroną w tej skardze. W związku z powyższym, dlatego w tej chwili mamy dołączone pismo, że coś było niezgodne z prawem procedowane w tej Komisji Rewizyjnej?

Marek Jankowski:

Takie pismo przyszło do rady i dostaliście je do wiadomości. Pan jest członkiem Komisji Rewizyjnej.

Konrad Kłopotowski:

Przepraszam, Panie Przewodniczący. Pan jako osoba, która pewne pisma kieruje to ja uważam, że powinien odpisać, że zgodnie z właściwością był czas. Jeżeli ten związek zawodowy ma jakąś skargę itd. to Pan tu widzę, że ma pretensje. To nie skarga.

Marek Jankowski:

To nie jest skarga. Dokładnie Panie Radny, to nie jest skarga. Pan już sobie odpowiedział.

Konrad Kłopotowski:

W związku z powyższym jakim prawem Pan nie odpowiedział tylko każe żeby to poszło pod obrady Komisji Rewizyjnej?

Marek Jankowski:

Do wiadomości Panie Radny.

Konrad Kłopotowski:

Równie dobrze może jakiś inny samorząd gminny powiedzieć, że nie był powiadomiony o tym, że w takim i takim dniu odbyła się Komisja Rewizyjna. Ja jestem obywatelem powiatu kutnowskiego i chciałbym w tym uczestniczyć. Więc pytam się jak ten dokument należy traktować?

Marek Jankowski:

Powiedziałem już 2 razy- do wiadomości. A to czy komisja będzie go rozpatrywać czy nie, to już komisja o tym zadecyduje. Ani ja ani Pan.

Konrad Kłopotowski:

Chciałbym aby obecni członkowie Komisji Rewizyjnej.

Marek Jankowski:

Nie nie nie, to jest rada Powiatu Panie radny.

Konrad Kłopotowski:

Ale członkowie Komisji Rewizyjnej są jednocześnie.

Marek Jankowski:

Tak się składa.

Konrad Kłopotowski:

Tak się składa. Dobrze, że Pan to zauważył. Więc chciałbym, że jeżeli zajmujemy się sprawami istotnymi to zajmujemy się. A tu widzę, że tak właśnie nie jest, bo czemu to ma służyć?

Marek Jankowski:

Do wiadomości Panie Radny. Nie musicie się tym zajmować.

Konrad Kłopotowski:

Rozumiem.

Marek Jankowski:

To jest sprawa Komisji Rewizyjnej. I komisja o tym zadecyduje. Pan Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Panie Przewodniczący, ja mam pytanie do Pana. Bo pismo to sobie obejrzałem u kolegi jako do członka Komisji Rewizyjnej wpłynęło, ale wpłynęło dla Przewodniczącego Rady Powiatu w Kutnie. I kiedy tą skargą o której tu jest mowa zaczęliśmy procedować, to my jako rada

skierowaliśmy ją do procedowania Komisji Rewizyjnej. I jeśli teraz pismo wpłynęło na Pana ręce to my również jako radni powinniśmy z pismem się zapoznać bo to my jako rada daliśmy im obowiązek procedowania nad tą skargą. Tu również uważam, że powinien i ja jako radny powinien być powiadomiony, że Związek Nauczycielstwa Polskiego ma takie zastrzeżenia odnośnie procedowania tej skargi w Komisji Rewizyjnej. Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę Pana, ale Procedować nad skargą ma Komisja Rewizyjna, powtarzam. Nie radni powiatu Kutnowskiego.

Konrad Kłopotowski:

Pani Mecenas.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo.

Konrad Kłopotowski:

W tej kwestii może również językiem prawniczym by nam Pani wytłumaczyła kto ma rację?

Dorota Wiosetek:

Przed wszystkim poprosiłabym może o pytanie na które mam odpowiedzieć.

Marek Jankowski:

Proszę.

Konrad Kłopotowski:

Komisja Rewizyjna zakończyła swoje prace, tak? Zakończyła pracę głosowaniem, że skarga jest zasadna. Dzisiaj na sesji dowiadujemy się, że kolejny związek zawodowy ma jakieś pretensje, że nie był zaproszony na komisję rewizyjną. Bo tak to odbieram. Ten Związek Zawodowy nie był stroną w tym konflikcie. W związku z powyższym równie dobrze może np. pozostała część rady pedagogicznej powiedzieć, no tak, ale my też chcieliśmy uczestniczyć. Pozostali uczniowskie powiedzą- też chcieliśmy tu uczestniczyć. Pozostali pracownicy- też chcemy uczestniczyć bo Pan Dyrektor jest naszym pracodawcą. I mają prawo.

Dorota Wiosetek:

Czy pytanie brzmi, czy Związek Zawodowy ma prawo uczestniczyć w posiedzeniu komisji?

Konrad Kłopotowski:

Nie. Mam pytanie takie- czy ten dokument, który nam tu dzisiaj przedstawia na sesji w tej sprawie, która jest zakończona.

Dorota Wiosetek:

Przepraszam, nie znam dokumentu. Może tak zacznę.

Konrad Kłopotowski:

No to ja zaraz Pani dostarczę. Proszę powiedzieć, czy mam wpływ na przebieg tej komisji?

Marek Jankowski:

Nim Pani Mecenas rozpozna, może inne pytania w innej kwestii? Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Tzn. tak, tu Wicestarosta chciał wytłumaczyć odnośnie tego alternatywnego źródła zasilania. Zatrudnienia.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Wicestarosta.

Zdzisław Trawczyński:

Wydawało mi się, że sobie tu wyjaśniliśmy w międzyczasie, ale jak trzeba to wyjaśnię jeszcze raz.

Konrad Kłopotowski:

Ja po prostu, bo sesja została przerwana, bo była przerwa. Jak po prostu to jest, że przewodniczący rynku pracy. To ile jest spraw z winy urzędnika? Że są te należności? Tzn. jest ta windykacja wcześniej pobranych świadczeń?

Zdzisław Trawczyński:

Tzn. jaka jest wina taka podstawowa, to co zresztą audyt wykazał, to jest trochę bark skutecznej windykacji tych należności, które zostały zasądzone. Jako zwrot do Urzędu Pracy. To trzeba jak mówię, regularnie przypominać, czego nie było też zgodnie z wymogami, to nie było zgodne z wymogami. Myślę, że wyciągnęliśmy z tego wnioski też, bo nie dotyczy to, może nie powiedziałem wcześniej, jakiego okresu dotyczą te zarzuty? No i dotyczą ostatniego roku. One zostały ujawnione teraz, ale one są raz w tygodniu. I może ich Pan nie rozumieć Panie Radny, bo na pewno takie zaszłości poprzednia rada zatrudnienia przejęła po poprzednikach, my też je przejęliśmy. I jak tu nikomu nic nie zarzucam, tylko to mówienie, że teraz się to zadziało jest nieprawdą. Bo są już sprawy zadawnione dosyć, czy wiszą powiedzmy jako tzw. nie rozwiązane. Będziemy ryzykować, że tak powiem. Myślę, że Pani Dyrektor też będzie podobnie postępować i te sprawy które już nie mają szansy windykacji rozstrzygać.

Konrad Kłopotowski:

Może inaczej: „nie stworzyło żadnej procedury w zakresie windykacji należności”.

Zdzisław Trawczyński:

Na razie. Procedury, czyli upomnienia itd., bo najpierw trzeba przypominać. Taka jest zasada, że w właściwym czasie jak się tego nie robi to nie domagamy o swoje i jest.

Konrad Kłopotowski:

Ale Panie Wicestarosto, przed chwilą Pan ładnie powiedział jaka jest kolejność postępowania. No i się wytłumaczył. Ale ja teraz zapytałem od tyłu, ponieważ we wnioskach tak.

Zdzisław Trawczyński:

Nie, nie było przypominane. Kiedy to trzeba było przypominać?

Konrad Kłopotowski:

Więc dobrze, teraz tak.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Tak po dziecinnemu tak, żeby.

Zdzisław Trawczyński:

Ja jeszcze nie zdziecinniałem, Pan może tak.

Konrad Kłopotowski:

No ale, ja bym nie chciał Panu jakoś tak naukowo.

Zdzisław Trawczyński:

Nie nie, niech Pan mówi w kategorii III klasy bo najlepiej się dogadamy.

Konrad Kłopotowski:

Dobrze. No to Nan tym poziomie. Chodzi mi o to, żeby Pan mi w końcu odpowiedział na pytanie. Z winy urzędnika, jeżeli wina nastąpiła z winy urzędnika, bo ona najczęściej bo nie dotrzymano terminu, to dlaczego ma być karany beneficjent? I ma płacić z odsetkami? Jak to jest?

Zdzisław Trawczyński:

Nie beneficjent. Beneficjent nie jest karany, tylko chodzi o ściągalność.

Konrad Kłopotowski:

Ale nie ściągalnością ni jest to samo co niekaralność?

Zdzisław Trawczyński:

No nie. Beneficjent tu jakby on jest już niewypłacalny. I my nawet stwierdzamy to, że nie da się już ściągnąć.

Konrad Kłopotowski:

Dobrze, ale jeżeli np., Kowalski żyje w przeświadczeniu, że w stosunku do PUP wszystko uregulował itd., teraz się okazuje że jakieś tam należności są które musi teraz zapłacić z odsetkami. Jest to wina urzędnika? Urzędu? Jest.

Zdzisław Trawczyński:

Ja nie mówię, że w niektórych przypadkach tak nie było bo na pewno było. Zresztą po to był ten audyt, żeby można było takie.

Konrad Kłopotowski:

Po to jest ta Rada Rynku Pracy, że w takich przypadkach powinna to.

Zdzisław Trawczyński:

Wtedy to mówmy o radzie Zatrudnienia, bo mówię o tym okresie tylko.

Konrad Kłopotowski:

Jak zwał tak zwał, ale to ma ten sam charakter zatrudnienia. Tu wkracza i takie rzeczy praktycznie się umarza a nie jeszcze bardziej się przeciąga.

Zdzisław Trawczyński:

Ale to już bardziej zawinił prądnik, mówmy po imieniu, bo to też można wyraźnie odczytać tak z tego pisma, które ma Pan przed sobą. I zostały wyciągnięte wnioski. A widzi Pan, że zostało to uczciwie zrobione, nie chowamy nic pod dywan.

Konrad Kłopotowski:

Czy jest uczciwy to musi zbadać niezależna komisja rewizyjna. Ona będzie niezależna kiedy będzie nie w rękach koalicji tylko opozycji.

Zdzisław Trawczyński:

No była przecież.

Marek Jankowski:

Proszę bardzo, Pan Góreczny chciał.

Zdzisław Góreczny:

Chciałem się zapytać w jakim punkcie jesteśmy bo to brzmi w pewnym momencie kabaretowo. To są sprawy różne czy zapytania?

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania cd. Czy jeszcze ktoś? Proszę bardzo, Pan Drabik.

Marek Drabik:

To może nie pytanie, chciałem zwrócić uwagę do Zarządu jak Pan Gierula już jest, bo może do niego ten adres? Bywa w różnego rodzaju miejscach, na różnego rodzaju uroczystościach na terenie powiatu. I to nie jest Zarząd jakiejś tam konkretnej gminy, tylko chciałbym zwrócić uwagę na pewną taką nieprawidłowość. Nie jako powiat, żeby się tym zajął, bo nie ma takiej możliwości, ale może by pomógł tym niektórym gminom w przygotowaniu uroczystości o charakterze patriotycznym? Bo te treści które tam są, ja to robiłem w dobrej wierze. A nie ma takiego wsparcia merytorycznego. I niektóre rzeczy, takie słowa czy rzeczy jakie tam padają, które właściwie nie mają, są nieprawdziwe. Czyli coś się dzieje, jakaś uroczystość i są jakieś treści mówione tam w trakcie tych imprez, uroczystości a to w ogóle nie miało miejsca. Czy widzi Pan jakąś możliwość w kontakt wejścia z gminami, może z Ośrodkami Kultury? Nawet byłem też z Markiem Jankowskim na jakieś uroczystości gminy Bedlno, ale mówię, to nie jest przypadek konkretnej gminy, to jest przypadek ciągły, że coś się dzieje i tak jakby odbiegamy od prawdy. Czyli są pewne wydarzenia, które są nieprawdziwe. Mamy 2 muzea, mamy jakiś Wydział Edukacji, może by po prostu pomóc w jakiś sposób? Może by się zainteresować tą sprawą? Co Pan o tym myśli? Czy jest taka możliwość? Czy widział Pan taką konieczność? Czy docierają do Pana takie sygnały? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Proszę, Pan Gierula.

Artur Gierula:

Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, tam oczywiście gdzie ta współpraca istnieje. Oczywiście nie jest w jakiś sposób sformalizowana, ale jesteśmy również proszeni o pomoc na różnego rodzaju obszarach, na których jesteśmy. Natomiast to, co Pan Radny powiedział tak naprawdę nie ma takiej możliwości, żebyśmy narzucili jakieś rozwiązanie. Natomiast zawsze z przyjemnością służymy pomocą i to w czym możemy w tym pomagamy. Oczywiście, możemy wyjść z inicjatywą, że służymy pomocą przy różnego rodzaju, merytoryczną przede wszystkim, przy różnego rodzaju uroczystościach patriotycznych ale tutaj nie mogę dać żadnej gwarancji.

Marek Drabik:

Może bo patrzę, że nie ma już dyrektora Muzeum w Krośniewicach, ale może też muzea można by było w jakiś sposób włączyć. Ja wiem, że to może w skali powiatów, finansów jest jakby mało istotne. Ale ktoś tu się zna i mamy taką wiedzę i wiele różnych komentarzy. Trudno by tu przejść do porządku dziennego, że padają jakieś treści, które są już nieprawdziwe. Także może by Pan przemyślał sprawę? Bo jest to w jakiś sposób do załatwienia. Oczywiście, aj wiem, że nie w formie nakazu czy wychodzenia przed szereg, ale takiej pomocy, współpracy, prawda? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Kłopotowski proszę.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, ja wracam do pytania które było zadane Pani Mecenass. Jak Pani widzi rozmawiamy o pewnym paraliżu PUP, czy jakiś może niedomaganiach tego zarządu, że Zarząd się męczy, szuka jakiś pokrewnych wyjaśnień.

Marek Jankowski:

Wróćmy do pytania.

Konrad Kłopotowski:

Tak, chciałbym aby po prostu Pani Mecenass wypowiedziała się na ten temat, bo jest to po prostu taki wybieg, który ma na celu opóźnić pracę Komisji Rewizyjnej, werdykt tej komisji. Czemu to służy? Przecież wszystko tak naprawdę jest przygotowane. Ta skarga powinna trafić na sesję i być procedowana. A okazuje się, że wszystko robicie żeby ta skarga gdzieś tam w nieskończoność znajdowała się w Komisji Rewizyjnej.

Marek Jankowski:

Ja bym powiedział, że wręcz przeciwnie, że prace przyspieszyli. Ale to jest oczywiście moja opinia, Pana opinia. Ale o odpowiedź proszę Panią Mecenass w sprawie tego pisma. Proszę o przekazanie.

Dorota Wioetek:

Oczywiście taką kwestią sporną jest to, że Rada Powiatu działa oczywiście na podstawie statutu, wskazało komisję rewizyjną jako tą komisję, która zajmuje się rozpoznaniem skarg, rozpatrzeniem bardziej. Druga prawda jest taka, że pracami takiej komisji jak każdej zresztą kieruje jej przewodniczący. Skarga oczywiście ma swoją argumentację, ma swoje wywody, ma swoje uzasadnienie i ma swoich skarżących. Praca komisji w tym zakresie, polega oczywiście na skonfrontowaniu zarzutów, które ponosi skarżący ze stanem faktycznym. Oczywiście praca komisji sprowadza się do tego, że w stopniu jak najbardziej pełnym, jak najbardziej obiektywnym ten stan faktyczny ustalić i zastosować go do stanu faktycznego, który jest stanem tejże komisji. O zakresie dowodów, którymi komisja chce się wesprzeć celem dojścia do prawdy oczywiście decyduje sama komisja, która ocenia jakie dowody, jakie osoby czy w formie dowodów osobowych, czy w formie materiałów dokumentacyjnych będą jej przydatne ku temu aby w sposób jak najpełniej tą skargę rozpoznać, rozpatrzyć, aby to wypracowane swoje stanowisko podparte materiałem, który uzyskuje to do rozpatrzenia takiej skargi, rozpatrzyć i przedstawić następnie radzie powiatu, żeby ta z kolei mogła w sposób pełny podjąć uchwałę załatwiając tą skargę i przesyłając odpowiedź do skarżącego. Także co do doboru tego komisja zaprasza kogo zaprasza. Zasada jest jedna. Ta, którą powiedziałam przed chwilą, a mianowicie te wszystkie środki mają służyć ku temu, aby jak najpełniej tę skargę rozpoznać.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Pan Kłopotowski.

Konrad Kłopotowski:

Pani Mecenasa, zgadzam się z Panią, ale może nie do końca. Dlatego, że Związek Zawodowy owszem może uczestniczyć zgodnie z charakterem, gdzie jest jakiś fundusz socjalny itd., który ma jakiś swoich przedstawicieli a nie ma zapisu w statucie, że Związek Zawodowy ma prawo uczestniczyć przy rozpatrywaniu skargi, bo to nie ma słowa skarga, że skarżę Komisję Rewizyjną, że myśmy tam ni uczestniczyli bo mamy coś do powiedzenia. Tylko, że oni się z mediów powiedzmy dowiedzieli, przepraszam. Zgodnie z właściwością to my rozpatrujemy skargi fizyczne, tak? Tamta skarga jest zamknięta datą itd. tylko nie ma woli, przewodniczącego Komisję Rewizyjną żeby tą skargę zakończyć i zgodnie z właściwością przekazać do rady. Natomiast próbuje się kolejny element wprowadzić o kuchni. Związek Zawodowy, gdzie nie ma takiego zapisu o czym tu Pani mówi, że Związek Zawodowy powinien być jak gdyby tym elementem, który ma postawić kropkę na „i”, że ta skarga została rozpatrzona prawidłowo. No nie ma czegoś takiego. Równie dobrze mógłby powiedzieć ktoś i jeszcze nie wiem, że jakaś osoba może być. Nie byłem uczestnikiem tej skargi w związku z powyższym ta skarga, i Komisja Rewizyjna działała nieprawidłowo jak i werdykt tej skargi jest nieprawidłowy. Przecież to nie ma żadnego związku. Dlatego chcę abyśmy odrzucili ten dokument albo po prostu zajęli się nie podciągając pod jedną skargę. No bo się zapętlimy. Równie dobrze może być, że np. któryś z nauczycieli powie, no tak ja też jestem skarżący a wy żeście mojej woli nie rozpatrzyli. Tylko jest pytanie, był czas żeby uczestniczyć w tej komisji rewizyjnej bo po prostu każdy miał prawo przysłuchiwać się, każdy obywatel. Bo to nie było jakieś tajne i zamknięte posiedzenie. W związku z powyższym ja tu nie widzę, że to jest skarga tylko jak gdyby zażalenie, czy nie wiem jak to traktować. Ta obecność nie była obowiązkowa.

Marek Jankowski:

Ale to ja nie rozumiem do czego Pani Mecenasa ma się odnosić, bo ona już powiedziała że to komisja zdecyduje.

Konrad Kłopotowski:

Panie Przewodniczący, akurat tak się składa, że powinniśmy mieć swojego radnego itd., nie radnego- mecenasa, tak, który w tej kwestii będzie wyjaśniał. I proszę się nie dziwić. Akurat jesteśmy na sesji i może by tak pewne kwestie wyjaśnić, bo w tym momencie właśnie w takich spornych, trywialnych sprawach wystarczy opinia mecenasa i sprawę zamykamy.

Marek Jankowski:

Myślę, że Pani Mecenasa się jasno wyraziła i jeszcze chce dopowiedzieć tutaj.

Dorota Wiosetek:

Ja tylko krótko, pozwolę sobie tylko nawiasem tak zauważyć, że nie wypowiedziałam się do tego, iż z ustawy związkowej miałoby wynikać prawo związku zawodowego do uczestniczenia w pracach Komisji dotyczących rozpatrywania skarg. Zdaję sobie sprawę, że chyba nie zapadła taka myśl w moich wypowiedzi. To po pierwsze- bo rzeczywiście takiego zapisu nie ma. Sprawa rozpatrywania skarg, tj. sprawa uregulowana przede wszystkim w KPA, który stanowi kto i co i w jakim zakresie skargi rozpatruje. To jest kwestia takiej pracy, polegającej

na rozpoznaniu takiej skargi i jest u nas wskazane jeszcze po pierwsze która komisja się tym zajmuje, czy Komisja Rewizyjna, i dwa- kto kieruje nad pracami tej komisji i jej przewodniczący? Wypowiedziałam swoje uwagi na temat natury takiej ogólnej. Tak jak każda opinia, która odpowiada na pytanie jak dochodzi się do prawdy? Do prawdy dochodzi się poprzez zbieranie różnych materiałów dowodowych i to komisja zadecyduje czy dany dowód materialny w takiej postaci, czy inny dowód będzie jej pomocny i służył ku temu, żeby tą skargę jak najpełniej rozpoznać? Także cała wola i cała decyzja jest po stronie Komisji. Po prostu.

Marek Jankowski:

Pan Góreczny proszę.

Zdzisław Góreczny:

Ja chciałem się wypowiedzieć w tej sprawie. Na Komisji Rewizyjnej zadałem pytanie ile Związków Zawodowych jest. Otrzymałem informację, że drugi Związek Zawodowy należy zapytać o pewne zdanie. I pracownicy i Pan Dyrektor Pawlak, powiedzieli że nie. Przewodniczący, wówczas Pan Konrad Kłopotowski, stwierdzili że są niepotrzebni. Czy to zamyka ten temat już?

Marek Jankowski:

Nie wiem do kogo to jest powiedziane.

Zdzisław Góreczny:

Dwie strony się wypowiedziały, że nie. Przewodniczący też, komisja zaakceptowała ten temat.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania. Proszę Pan Filipiak.

Zbigniew Filipiak:

Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W odpowiedzi na zarzuty stawiane tutaj przez Pana Radnego Konrada Kłopotowskiego o mojej złej woli itd., ja absolutnie nie mam takiej woli. Chciałem Panu powiedzieć, że komisja nad skargami będzie procedowała we wtorek o godzinie 8. Takie posiedzenie komisji zostało już zwołane, zresztą w uzgodnieniu z Panem Przewodniczącym. I będziemy dalej.

Konrad Kłopotowski:

Ale ja nic Panu takiego nie zarzuciłem.

Zbigniew Filipiak:

Przed chwilą Pan mi to zarzucił.

Konrad Kłopotowski:

Ja się zapytałem tylko dlaczego przewodniczący.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania.

Konrad Kłopotowski:

Dlaczego Przewodniczący takie wrzutki nam tutaj do Komisji robi?

Marek Jankowski:

Jeszcze raz, to Komisja zadecyduje co z tym zrobić, tak?

Konrad Kłopotowski:

Nie padło Pana nazwisko. Ja domniema, że Pan uczciwie tą skargę rozpatrzy i zakończy.

Marek Jankowski:

Interpelacje i zapytania cd. Nie mylmy tego już ze sprawami różnymi szanowni Państwo. Skoro nie ma więcej przystępujemy do punktu 6.

Ad 6.

Marek Jankowski:

Sprawy różne. W sprawach różnych macie Państwo 2 pisma do wiadomości, także. Jedno pismo jest z Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi dotyczące rozprawy w sprawie skargi Pana Krzysztofa Debicha na zarządzeni zastępcze Wojewody Łódzkiego. To jest jedno pismo do wiadomości. Drugie pismo do wiadomości, jest to skarga na Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Pana Zbigniewa Filipiaka. To są 2 pisma do wiadomości i jedno pismo o którym my musimy zdecydować, kolejna skarga na działania dyrektora Zespołu Szkół nr 1 im. S. Staszica w Kutnie, Pana Janusza Pawlaka złożona przez Panią Iwonę Szczepańską. Tą skargę otrzymaliście Państwo w materiałach na sesję. Rozumiem Pani Mecenasa, że zgodnie ze statutem.

Dorota Wiosetek:

Ta skarga dotyczy kierownika jednostki organizacyjnej jakim jest szkoła. Do rozpatrzenia tej skargi organem jest rada, która stosownie do statutu wskazała Komisję Rewizyjną jako organ do jej rozpatrzenia.

Marek Jankowski:

Dziękuję bardzo. W związku z tym do. Materiały na sesję Panie Radny. Na sesję.

Konrad Kłopotowski:

A, wcześniej. A dzisiaj co było?

Marek Jankowski:

W materiałach na Komisję Państwo otrzymaliście. W tych materiałach była ta skarga. Kto z Państwa Radnych jest za skierowaniem?

Dlatego pytam się co Pani Mecenas, tak? Czy mogłaby się odnieść. Bo skarga jest skierowana do Starosty Kutnowskiego, tak?

Konrad Kłopotowski:

Przez kogo?

Dorota Wiosetek:

Bez wątpienia skarga na kierowników Powiatowych Jednostek Organizacyjnych rozpoznaje Rada. Oczywiście osoba która wnosi skargę zostaje poinformowana odpowiednio, że skarga zostanie rozpatrywana przez organ właściwy do jej rozpoznania.

Marek Jankowski:

Zgodnie z właściwością, tak? W takim razie pytam się Państwa Radnych, kto z Państwa jest za? Proszę Pan Radny Drabik.

Marek Drabik:

A co państwo myślicie, ponieważ sprawa tych skarg się już ciągnie zarówno na pana Dyrektora Pawlaka jakiś czas i jakby nie widać końca tego. Może by albo rozszerzyć skład komisji o osoby, które coś by wniosły nowego czy coś by były w stanie ten temat ogarnąć, a może zwołać jakąś komisję która by się zajęła tą sprawą, bo ja powiem. Wydaje mi się, że ja wszystko to co miałem do powiedzenia i wysłuchania na temat tej komisji już wysłuchałem i każde kolejne drażnienie tej sprawy już chyba nie wiem, do toku nic nie wnosi.

Marek Jankowski:

Znaczy, jeśli to jest ta sama sprawa to wiadomo że ona nie będzie rozpatrywana, chyba że dotyczy ona zupełnie czegoś innego, tak?

Marek Drabik:

No tak, ale też zajmujemy się w tej komisji nie wiem, no nie czuję się kompetentny też zastanawiam się nad zamiarem wystąpienia z tej Komisji, bo albo nie potrafię zrozumieć, bo nie jestem w stanie, albo mnie to przerasta, albo zarzuty są. Chodzi o poziom wiedzy widoczny jakby na głosowaniu i nic tu nie ma już do dodania a ciągle jesteśmy marnowani tym tematem, nie wiem w imię czego? Dziękuję.

Marek Jankowski:

Dziękuję. Więc Szanowni Państwo zwracam się jeszcze raz do Państwa z pytaniem czy skarga na działania dyrektora z Zespołu Szkół nr 1 im. S. Staszica w Kutnie Pana Janusza Pawlaka, kierujemy do Komisji Rewizyjnej? Kto z Państwa Radnych jest za skierowaniem tej sprawy? Proszę o podniesienie ręki do góry. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciwny? Kto się wstrzymał? Stwierdzam, że 9 głosami „za” i 8 wstrzymującym skarga została skierowana do

Komisji Rewizyjnej. Sprawy różne cd. Kto z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Proszę Pan Jędrzejczak.

Marek Jędrzejczak:

Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Był moment, że złożyłem zapytania do Zarządu o Kutnowski Szpital Samorządowy i chciałem tylko Państwa poinformować, że choć po terminie ale uzyskałem odpowiedź na te pytania. Ale również chcę Państwa poinformować, że odpowiedzi w poszczególnych różnych sprawach mnie całkowicie nie zadawała. Są po prostu za płytkie i w ogóle kto mi odpowiadał na te pytania uważam, że nie czytał tych pytań tak naprawdę ze zrozumieniem. Dlatego też chcę państwa poinformować, że skieruję również pytania dokładniejsze w tym samym temacie. To chciałem poinformować, bo nie chcę tu przytaczać odpowiedzi, pytań, bo tu mówię, że i tak to już długo trwa, więc mówię, kto będzie zainteresowany to ja jestem w stanie każdemu powiedzieć. I kiedy dostałem ostateczne pytania, to ja również oddam, ale mówię, chciałem tylko powiedzieć, że coś takiego zaistniało i mówię, że dostałem odpowiedź fakt, że po terminie ale pomijając to bo nie duże posunięcie, tylko mówię no, na część pytań są pytania spłycone i nie w tym duchu zadawałem pytania jak uzyskałem odpowiedź. Dlatego w dalszym ciągu będę, chciałem Wysoką Radę poinformować, że będę się dopytywał. Dziękuję.

Marek Jankowski:

W takim razie proszę o uszczegółowienie i prześlemy je do Zarządu, tak. W sprawach różnych czy macie Państwo jeszcze jakieś uwagi, pytania? Skoro nie widzimy przechodzimy do punktu 7.

Ad. 7.

Marek Jankowski:

Punkt 7 jest to zakończenie obrad. Wyczerpaliśmy dzisiejszy porządek obrad. Dziękuję wszystkim za udział w sesji. Zamykam obrady XXVIII sesji Rady Powiatu w Kutnie.

Protokołowała:

Monika Gawryszczak

.....
Cy

Przewodniczył:

Marek Jankowski

Przewodniczący
Rady Powiatu

.....
Marek Jankowski

Sesja nagrana była na płycie CD opisanej XXVIII Sesja Rady Powiatu w Kutnie z dnia 28 września 2016 roku.